

GMINY DOPLACA do parkowania

– STR. 5

29. rocznica śmierci ks. Schabowskiego

– STR. 5

TYGODNIK LOKALNY



3,50 zł
W TYM 5% VAT



NR 32/33 (1786/7) ISSN 1426-6504
6 - 19 SIERPNIA 2024

JABŁONNA
LEGIONOWO
NIEPORĘT
SEROCK
WIELISZEW

legionowo

M A Z O W I E C K I E

C O T Y D Z I E Ń O D 5 M A J A 1 9 9 0 R O K U

Skosztuj historii naszego miasta...



**NASTĘPNY
34 NUMER
UKAŻE SIĘ
20 SIERPNIA**

Tragedia rodziny z Chotomowa



Rodzice ponieśli śmierć na Jeziorze
Mikołajskim ratując 4-letnią córkę,
która wpadła do wody.

CZYTAJ NA STRONIE 3

KRÓTKO I NA TEMAT

**Legionowska
kałuża,
czy bagno?**

– STR. 2

LEGIONOWO

**Nowe aktywne
przejścia
dla pieszych**

– STR. 5

**LEGIONOWO
80. rocznica
Powstania
Warszawskiego**

– STR. 2

**LEGIONOWO
w Pocztylni
o Armii Krajowej**

– STR. 14

**LEGIONOWO
Z wizytą
u powstańczej
łączniczki**

– STR. 2

**JABŁONNA
Parking na hulajnogach
elektrycznych**

– STR. 14

**WIELISZEW
Nowe obiekty
sportowe
w Łajskach
i Wieliszewie**

– STR. 5

**LEGIONOWO
Wnioski do nowego
planu miasta**

– STR. 15

**WIELISZEW
Osiedle
szeregowców
przy ul. Kolejowej**

– STR. 5

**POWIAT
Rajd rowerowy
szlakiem Bitwy
Warszawskiej**

– STR. 15

**HISTORIA
Bitwa Warszawska
1920**

– STR. 58-59

Wezwanie do złożenia mandatów radnych

– STR. 3

REKLAMA

AUTO NAPRAWA
• MECHANIKA • GEOMETRIA • CZĘŚCI
• WYWAŻANIE KÓŁ • KLIMATYZACJA
Adam Szczypkowski ☎ 605 94 91 91
05-110 JABŁONNA ul. WYGONOWA 1
pn. - pt. 8:00 - 17:00 022 782 49 10

MK MACIEJ KOZERA
MK DETAILING
A SPA DAY FOR YOUR CAR ☎ 500 576 311
e-mail: maciek@kozera.pl
facebook.com/MKDetailing93

LEGIONOWO

XERO SERWIS
• SERWIS • SPRZEDAŻ
• WYNAJEM
URZĄDZEN
DRUKUJĄCYCH
TONERY • TUSZE
USŁUGI XERO
tel. 22 784 07 95 xeroserwis.pl
Jagiellońska 8

INTER CARS
Filia Legionowo
ul. Zegrzyńska 4
tel.: 22 767 53 80
tel.: 22 767 53 89
INTERCARS.COM.PL



JARZĘBINOWA II
Nowy Dwór Mazowiecki
☎ 793-501-501



JARZĘBINOWA II
– Inwestycja na życie

www.europartner.nieruchomosci.pl

**KRÓTKO I NA TEMAT...**

Legionowska KAŁUŻA czy raczej bagno?

Sądy wielokrotnie już orzekały, że politycy i inni ludzie na eksponowanych stanowiskach powinni mieć tzw. „grubszą skórę”. Oznacza to, że muszą się oni pogodzić z tym, iż wszyscy mogą patrzeć im na ręce oraz nawet bardzo dosadnie krytykować ich poczynania. W końcu sami tego chcieli, kiedy pchali się na „afisz”...

Nie powinno być w tym niczego dziwnego, skoro ludzie ci powinni dawać innym przykład, a na dodatek są sownie opłacani z publicznej kasy. Każde ich potknięcie, nie mówiąc już o nieetycznych zachowaniach i gorszych rzeczach, będzie więc komentowane i piętnowane przez opinię publiczną. I tak być powinno, bo jak wiadomo ryba psuje się od głowy. A więc, jeśli oni będą oszukiwać i kraść, to przyzwolenie do takich zachowań będą czuć wszyscy inni.

Niedawno mogliśmy obserwować również u nas sprzeczających polityków, którzy w zamian za stanowiska, czyli dla własnych korzyści, gotowi byli „zdradzić” kolegów i wyborców. Teraz pojawił się list wzywający ich do złożenia mandatów radnych, skoro radnymi tymi zostali przede wszystkim dzięki poparciu partii, z której zaraz po wyborach wystąpili. W ich przypadku, nie oczekiwałbym jednak, że postąpią honorowo i zastosują się do tego wezwania.

Najwyraźniej przyzwyczaili się już do brania pieniędzy z publicznej kasy, jakby one - po prostu im się należały. Można podejrzewać także, że nie zajmą się żadnym innym uczciwym zajęciem, gdzie aby zarobić, tak jak muszą robić miliony zwykłych zjadaczy chleba, trzeba się narobić. Dlatego można przypuszczać, że szykowane będą dla nich kolejne wygodne posady.

Pozostaje jeszcze nazwać po imieniu, to co dzieje się w naszej lokalnej, samorządowej polityce. Do tej pory wzorem takich zachowań był niejaki pan Kałuża ze Śląska, który w zamian za stanowisko i związane z nim apanaże gotowy był zmienić partyjne barwy i wystawić wszystkich do wiatru. U nas jednak nie chodzi o jedną osobę, ale aż o cztery, które dostały w dodatku pierwsze miejsca na listach wyborczych.

A więc, to nie kałuża, ale jakieś bagno...

Paweł Szyling

80. ROCZNICA POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

O 17.00 ruszyli do boju!

Wystawy, koncerty, wspólne śpiewanie towarzyszyły obchodom 80. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego, które objęło również teren powiatu legionowskiego. 1 sierpnia 2024 r. oddawano hołd bohaterom, którzy na pomoc Warszawie ruszyli i walczyli również w Legionowie oraz okolicy

Na rondzie Armii Krajowej, przy pomniku Polskiej Walczącej w Legionowie po godzinie „W” przemawiała Anna Szczepiek, wiceprezydent miasta. Podkreślała, że ta rocznica jest wyjątkowa. Kombatanci będąc nastolatkami chcieli słyszeć takie słowa, jak: jesteś ważny, twój głos się liczy, bądź z siebie dumny, bądź sobą.

- Znowu mamy okazję wyrazić podziw i wdzięczność za niezwykłą odwagę oraz poświęcenie podczas zrywu powstańczego. Coraz większego znaczenia nabiera przesłanie Powstańców, którzy przekazują wartości: nie bój się mówić prawdy, przyjaźń jest niezwykle ważna, trzeba żyć uczciwie - mówiła.

Uroczystości towarzyszyła m.in. asysta wojskowa, salwa honorowa, a lista delegacji składających wiązanki była



bardzo długa. Goście i mieszkańcy mieli okazję zapoznać się z częścią wystawy o działalności i walkach Armii

Krajowej I Rejonu „Marianno-Brzozów”. Została ona przygotowana we współpracy Zespołu Ochrony Pamięci

Armii Krajowej „Brzozów” oraz władz samorządowych Legionowa.

o.ga.

**Z WIZYTĄ U ŁĄCZNICZKI**

Kamila Łagida ps. Kama

Panią Kamile Łagidę ps. Kama - łączniczkę z czasów Powstania Warszawskiego 2 sierpnia 2024 r. odwiedziła w DPS „Kombatant” zastępczyni prezydenta miasta Anna Szczepiek

W okresie powstania Pani Kamila działała w ramach VI Obwodu (Praga) Warszawskiego Okręgu Armii Krajowej - Narodowa Organizacja Wojskowa - batalion NOW-AK „Antoni”, kompania „Anna”, następnie batalion „Karol” - kompania „Katarzyna”.

Była małoletnią (11 lat) łączniczką w drużynie brata - Janusza Lipki ps. Drewnowski. Jako dziewczynka przenosiła pistolety na punkty szkoleniowe oraz meldunki. Przysięgę złożyła przed Romualdem Taffem w kwietniu 1944 r.

RED



Całodobowy numer interwencyjny TiO

22 784 92 01

Byłeś świadkiem czegoś ważnego?
Chcesz, żebyśmy zajęli się Twoją sprawą?
Zadzwoń na nasz całodobowy numer interwencyjny
lub napisz na toiowo@toiowo.eu

REKLAMA

INTERCARS

Filia Legionowo, ul. Zegrzyńska 4
tel.: 22 767 53 80, 22 767 53 89
INTERCARS.COM.PL



IZBA WYDAWCÓW PRASY



Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Redakcja: Maciej Lerman - Redaktor Naczelny, Kuba Kamiński.
Współpraca: Wojciech Dobrowolski, Olga Gajda, Sławomir Jakubczak, Antoni Kawczyński, Karol Krawczyk, Piotr Kucza, Jacek Szczepański, Paweł Szyling, Jadwiga Wołynik.
Adres: 05-120 Legionowo, ul. Rynek 2; tel.: 22 784 92 00, 22 784 92 01; e-mail: toiowo@tio.com.pl.

Biuro ogłoszeń: 05-120 Legionowo, ul. Rynek 2; tel.: 22 784 22 22, 22 774 13 31; fax: 22 784 99 70; e-mail: reklama@tio.com.pl.
Ogłoszenia i reklamy nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A.: zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z infolinią pod numerem 22 693 70 00, w dni robocze w godzinach 7:00 – 17:00, koszt połączenia wg taryfy operatora.

Druk: Polska Press Łódź.

Wydawca: Agencja TiO Paweł Kozera, e-mail: agencja@tio.com.pl. Nakład poniżej 15.000 egz.



30 lipca na Jeziorze Mikołajskim doszło do tragicznego zdarzenia, które poruszyło całą Polskę. Młode małżeństwo z Chotomowa, Patrycja i Łukasz Doruchowie, stracili życie, ratując swoją czteroletnią córkę. Pogrzeb odbył się w poniedziałek 5 sierpnia w Chotomowie

Do tragedii doszło na Mazurach na Jeziorze Mikołajskim, we wtorek 30 lipca. Podczas rejsu motorówką w przemyku Przeczka, między Jeziorom Mikołajskim a Jeziorom Bełdany, 4-letnia córka małżeństwa wypadła z łódki. Rodzice skoczyli do wody, aby ratować 4-latkę. Niestety oboje zniknęli pod wodą. Dziecko uratowało się ponieważ miało kamizelkę ratunkową. Dryfującą dziewczynkę uratowali przepływający kajakarze. Ciała rodziców wydłwiono następnego dnia.

Prokuratura Okręgowa w Olsztynie prowadzi śledztwo w tej sprawie. Śledczy

JABŁONNA. Tragedia rodziny z Chotomowa

Rodzice utonęli ratując 4-letnią córkę



badają różne scenariusze, w tym możliwość zderzenia łódki z inną jednostką wodną, co mogło przyczynić się do wypadku. Rzecznik prokuratury, prok. Daniel Brodowski, podkreślił, że śledztwo ma na celu pełne wyjaśnienie okoliczności tragedii.

Łukasz Doruch był znanym sportowcem, wielokrotnym mistrzem Polski w trójboju siłowym oraz wyciskaniu sztangi leżąc. Jego osiągnięcia przynosiły dumę lokalnej społeczności oraz klubowi MKS

Wicher Kobyłka. Patrycja, prowadząca wraz z rodziną salon kosmetyczny w Legionowie, była ceniona za profesjonalizm i serdeczne podejście do klientów. Małżonkowie tworzyli szczęśliwą rodzinę, ciesząc się szacunkiem i sympatią sąsiadów.

Pogrzeb tragicznie zmarłych małżonków odbył się 5 sierpnia w kościele p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Chotomowie. Liczne zgromadzeni mieszkańcy żegnali Patrycję i Łukasza

Doruchów z bólem i żalem. Ich śmierć pozostawiła głęboką ranę w sercach bliskich i lokalnej społeczności. Wspomnienia o nich jako osobach pełnych życia i miłości pozostaną na zawsze w pamięci mieszkańców Chotomowa.

Śmierć Patrycji i Łukasza Doruchów jest bolesnym przypomnieniem o kruchości życia i sile miłości rodzicielskiej, która skłoniła ich do najwyższego poświęcenia dla swojego dziecka.

Wojciech Dobrowolski

POWIAT. Konsekwencje sprzeniewierzenia się radnych:

Wezwanie do złożenia mandatów

Radni, kandydaci na radnych oraz wyborcy Prawa i Sprawiedliwości wezwali Jacka Drozdowskiego, Konrada Michalskiego oraz Artura Stankiewicza do złożenia mandatów radnych powiatu legionowskiego. Zdaniem wzywających, radni ci oszukali wyborców oraz sprzeniewierzyli się swojemu środowisku przechodząc na stronę przeciwników politycznych

0 lipca 2024 r. w Starostwie Powiatowym w Legionowie został złożony list otwarty skierowany do 3 radnych, którzy uzyskali mandaty startując z list Prawa i Sprawiedliwości, a następnie zmienili barwy partyjne. Niemal natychmiast po tej zmianie, dzięki nowym rządzącym, uzyskali dobrze opłacane stanowiska. Pomogli również w wyborze Romana Smogorzewskiego na starostę. Podobnej woty dokonał także Karol Urbaniak

z Bezpartyjnych Samorządowców Powiatu Legionowskiego. Do listu skierowanego do radnych Jacka Drozdowskiego, Konrada Michalskiego oraz Artura Stankiewicza dołączone było 99 podpisów radnych, kandydatów na radnych oraz wyborców Prawa i Sprawiedliwości ze wszystkich okręgów wyborczych.

WEZWANIE do złożenia mandatów Legionowo, lipiec 2024

Jacek Drozdowski
Konrad Michalski
Artur Stankiewicz

My, kandydaci na radnych oraz wybrani radni powiatu legionowskiego, miasta Legionowa, Jabłonna, Serocka, Wieliszewa, Nieporętu z rekomendacji Prawa i Sprawiedliwości, oraz wyborcy Prawa i Sprawiedliwości w wyborach 7 kwietnia 2024 roku, wzywamy panów Konrada Michalskiego, Artura Stankiewicza oraz Jacka Drozdowskiego do złożenia mandatów radnych powiatu.

Po uzyskaniu mandatów sprzeniewierzyli się Panowie swojemu środowisku politycznemu oraz tysiącom wyborców, przechodząc na

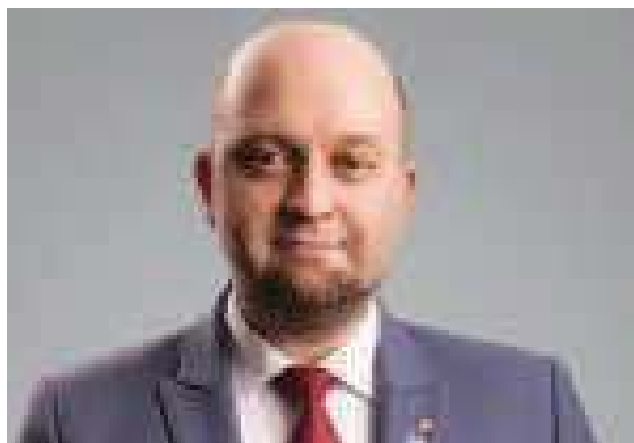


stronę naszych przeciwników politycznych. Przygotowana koalicja PiS-u z Bezpartyjnymi Samorządowcami, mająca realną możliwość objęcia władzy w Powiecie Legionowskim upadła, a władzę objęła Platforma Obywatelska z Romanem Smogorzewskim w roli starosty.

Zostaliśmy przez Panów oszukani. Zdobyli Panowie mandaty nie tyle z powodu własnych zasług, co ze względu na autorytet Prawa

i Sprawiedliwości. Przypominamy, że na sukces partii pracowali wszyscy, którzy znaleźli się na listach, oraz liczni zwolennicy Prawa i Sprawiedliwości. Panów niechlubne postępowanie – oszukiwanie wyborców – naruszyło autorytet Prawa i Sprawiedliwości. Dlatego wzywamy Was do zrzeczenia się mandatów radnych powiatu legionowskiego – w zaistniałej sytuacji nie należą się Panom.

Wojciech Dobrowolski



NA SYGNALE

WIELISZEW

OBYWATELSKIE ZATRZYMANIE

PIJANEGO KIEROWCY W SKRZESZEWIE

28 lipca kilka minut przed 18.00 kierowcy zawiadomili policję o podejrzeniach odnośnie do trzeźwości kierowcy audi. Obywatele zatrzymali kierującego na ul. Kościelnej w Skrzeszewie. 26-letni mężczyzna miał 2 promile alkoholu i był poszukiwany. W trakcie kontroli okazało się, iż 26-letni kierowca, mieszkaniec gminy, miał blisko 2 promile alkoholu. Dodatkowo 26-latek był poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Ostrowie Wielkopolskim do odbycia kary zastępczej w wymiarze 30 dni pozbawienia wolności. Kierowca stracił prawo jazdy i za jazdę po alkoholu odpowie przed sądem. Grozi mu kara nawet do 3 lat pozbawienia wolności, wysoka grzywna i zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

SEROCK

KRADLI PERFUMY, STRATY

OSZACOWANO NA 10 TYS. ZŁ

1 sierpnia policjanci z Serocka zatrzymali trzech mężczyzn oraz kobietę odpowiedzialnych za kradzież perfum w lokalnej drogerii. Stary oszacowano na kwotę blisko 10 tys. złotych. Cała czwórka usłyszała już zarzuty, za kradzież grozi kara pozbawienia wolności do lat 5. Jedną z zatrzymanych osób za swój czyn odpowie w warunkach recydywy. Ujęto dwóch mężczyzn, którzy próbowali wyjść ze sklepu z kilkoma flakonami perfum bez płacenia. Policjanci zatrzymali 55 i 51 latka. W toku czynności kryminalni ustalili, iż 51-latek odpowiada jeszcze za kilka innych kradzieży, do których doszło w tym sklepie. Mężczyźni pomagali inne osoby, których wizerunek utrwalił monitoring. Śledczy zatrzymali 76-letnią kobietę i 47-letniego mężczyznę. Sklep straty łącznie oszacował na blisko 10 tys. złotych. Podejrzanym za popełnione przestępstwa grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. 47-latek za swoje czyny odpowie w warunkach recydywy, w jego przypadku sąd może zdecydować o karze pozbawiania wolności do 7,5 roku.

SEROCK

MOTOCYKLISTA PO WYPADKU

ZOSTAŁ ZABRANY PRZEZ HELIKOPTER LPR

31 lipca, 68-letni motocyklista uległ wypadkowi i śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego (LPR) przetransportowany został do szpitala. Mężczyzna został poszkodowany po zderzeniu z autem osobowym przy ul. Zegrzyńskiej w Izbicy w gminie Serock. Przy ul. Zegrzyńskiej w Izbicy w gminie Serock doszło do wypadku drogowego z udziałem skutera i auta osobowego marki seat. Interweniowały wszystkie służby porządkowe, w tym śmigłowiec LPR. W wyniku zderzenia pojazdów, 68-letni mężczyzna podróżujący skuterką doznał urazu głowy oraz doszło u niego do złamania otwartego jednej nogi. Policja zajmuje się ustalaniem okoliczności, w tym sprawstwa tego wypadku drogowego.

LEGIONOWO

PO ZDERZENIU Z SAMOCHODEM

MOTOCYKLISTA TRAFIŁ DO SZPITALA

3 sierpnia po godz. 20 w Legionowie obok Targowiska Miejskiego doszło do zderzenia samochodu osobowego z motocyklistą. Po opatrzeniu przez ratowników medycznych przytomny kierowca jednoślada został przetransportowany do szpitala z urazem nogi. Samochód osobowy marki opel zderzył się z motocyklistą, który kierował motocyklem marki suzuki. Motocyklista doznał urazu prawej nogi. Po opatrzeniu przez zespół ratownictwa medycznego mężczyzna został przetransportowany do szpitala na dokładne badania. Osoba, która kierowała autem osobowym nie doznała obrażeń.

LEGIONOWO

PO POŚCIGU KIEROWCA VOLVO

TRAFIŁ DO WIĘZIENIA

Legionowscy policjanci ścigali 35-letniego kierowcę volvo, który nie zatrzymał się do kontroli drogowej. Był on poszukiwany oraz miał dożywotni zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi. Mężczyzna trafił do zakładu karnego, a za popełnione czyny odpowie przed sądem. Pościg za mężczyzną zaczął się, gdy został on rozpoznany przez policjantów. Funkcjonariusze dawali sygnały świetlne i dźwiękowe do zatrzymania pojazdu. Kierowca zignorował polecenia i podjął ucieczkę. Jednak przez nadmierną prędkość stracił panowanie nad autem i wjechał w zarośla. 35-latek próbował uciekać pieszo, ale po kilkuset metrach został zatrzymany. Był on poszukiwany przez legionowski sąd do odbycia 167 dni kary pozbawienia wolności. W 2016 r. nowodworski sąd orzekł wobec 35-latka dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Paulina Nowicka

MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

LEGIONOWO. 49-letni alimenciarz zatrzymany

Policjanci zatrzymali 49-latkę, który był poszukiwany nakazem doprowadzenia. Mieszkaniec powiatu w przeszłości został skazany za niezapłacone alimenty. Zatrzymany przez funkcjonariuszy mężczyzna trafił do pomieszczenia dla osób zatrzymanych, a następnie zostanie doprowadzony do aresztu śledczego.

Policjanci z legionowskiej patrolówki ustalili, gdzie przebywał poszukiwany przez nich 49-latek. Podczas kontroli adresu zatrzymali mężczyznę, który poszukiwany był na podstawie nakazu doprowadzenia wydanego przez Sąd Rejonowy w Legionowie. Za popełnione wcześniej przez niego przestępstwo, dotyczące niezapłacenia zasądzonych alimentów sąd skazał mężczyznę na 8 miesięcy pozbawienia wolności.

JABŁONNA. Amfetamina i napaść na policjanta

Policjanci z Jabłonną zatrzymali 27-latkę, który posiadał przy amfetaminę. Kiedy policjanci podjęli wobec niego czynności służbowe związane z zatrzymaniem mężczyzny odepchnął jednego z nich. Podejrzany już usłyszał zarzuty i teraz jego sprawą zajmie się sąd.

Kilka dni temu policjanci z komisariatu Policji w Jabłonce podjęli interwencję wobec 27-letniego mężczyzny, przy którym ujawnili porcje narkotyków. Z uwagi na popełnione przestępstwo przystąpili do zatrzymania 27-latkę, wtedy mężczyzna stał się agresywny i odepchnął jednego z interweniujących policjantów. Mężczyzna został obezwładniony i trafił do policyjnej celi. Wstępne badanie zabezpieczonej substancji wykazało, że jest to amfetamina. Podejrzany już usłyszał zarzuty posiadania środków odurzających oraz naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza za co grozi mu do 3 lat. Postępowanie w tej sprawie nadzoruje Prokuratura Rejonowa w Legionowie.

PUŁTUSK. 10 razy zapłacił cudzą kartą za zakupy

Pułtuscy policjanci zatrzymali mężczyznę podejrzanego o dokonanie kilku płatności przy pomocy przywłaszczonej karty płatniczej. Sprawca znalazł zgubioną kartę płatniczą na chodniku, by następnie zapłacić nią za swoje zakupy przy pomocy funkcji zbliżeniowej. Teraz odpowie za popełnienie przestępstwa.

W miniony piątek (26.07) w nocy mieszkaniec Pułtuskę przez chwilę nieuwagi zgubił kartę płatniczą. Z jego nieszczęścia skorzystał inny mężczyzna, który znalazł zgubę na chodniku. Niestety nie miał zamiaru oddać znalezionej karty płatniczej. Wręcz przeciwnie z samego rana udał się do sklepu, gdzie za zakupy zapłacił znalezionej kartą. W ten sam sposób przeprowadził dziewięć transakcji, zaś przy dziesiątej płatność została odrzucona przez terminal płatniczy. Mężczyzna krótko cieszył się z nowego środka płatniczego. Właściciel karty otrzymał sms-y o dokonywanych płatnościach i wtedy zorientował się, że zgubił kartę i stracił ponad 400 złotych. Od razu zablokował kartę i zawiadomił miejscową policję. Zaangażowani w sprawę policjanci pionu kryminalnego szybko ustalili wizerunek osoby, która dokonywała nieautoryzowanych transakcji

płatniczych. Zatrzymali 29-letniego mieszkańca Pułtuskę, który posiadał kartę pochodzącą z przestępstwa. Mężczyźni łącznie przedstawiono 10 zarzutów.

LEGIONOWO. 14-latek z marihuaną, amfetaminą i mefedronem

Policjanci patrolując teren miasta zatrzymali 14-latkę, który posiadał przy sobie środki odurzające. Późniejsze badanie potwierdziło, że znalezione przy nim substancje to marihuana, amfetamina i mefedron. Sprawa znajdzie swój finał w sądzie rodzinnym, który zdecyduje o dalszym losie młodego człowieka. Do zdarzenia doszło kilka dni temu, gdy policjanci patrolowali okolice dworca PKP i ich uwagę przykuł młody człowiek siedzący w zaroślach przy torowisku. Kiedy policjanci podeszli do niego i zapytali co tu robi, chłopiec zaczął nieskładnie tłumaczyć, że czeka autobus, był bardzo zdenerwowany. Policjanci bardzo szybko poznali powód niepokoju nastolatka. 14-latek w kieszeni spodni ukrywał bowiem zawiniątko z suszem roślinnym i białym proszkiem. W związku z podejrzeniem posiadania substancji zabronionych nieletni został zatrzymany,

a następnie doprowadzony do legionowskiej komendy celem przeprowadzenia niezbędnych czynności w obecności opiekuna prawnego. Wstępne badanie wykazało, że zabezpieczone środki to marihuana, amfetamina i mefedron. Nieletni po wykonaniu czynności został przekazany pod opiekę ojca. Ponieważ posiadanie nawet najmniejszej ilości narkotyków jest zabronione, młody mieszkaniec powiatu legionowskiego odpowie za czyn zabroniony przed sądem dla nieletnich, do którego policjanci niezwłocznie prześlą dokumentację zebraną w tej sprawie. Postępowanie jest w toku, a funkcjonariusze będą między innymi wyjaśniać, w jaki sposób 14-latek wszedł w posiadanie zabezpieczonych narkotyków.

PUŁTUSK. Wracając ze szkoły uratowali życie ofiarom wypadku

Funkcjonariusze z Ostrołki, Pułtuskę i Wyszki, którzy wracali do domu ze szkoły Policji, widząc wypadek drogowy, natychmiast ruszyli na pomoc rannym. Wśród osób poszkodowanych była kilkuletnia dziewczynka. Policjanci wydobyli poszkodowanych z rozbitych pojazdów i udzielili im pomocy przedmedycznej. W czwartek (18.07) policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Ostrołęce i Komendy

Powiatowej Policji w Pułtusku oraz Komendy Powiatowej Policji w Wyszki, którzy wracali ze Szkoły Policji w Pile w rejonie m. Winnica (powiat pułtuski) zauważyli poważny wypadek drogowy z udziałem 3 pojazdów. Z wraków samochodów wydobywał się dym. Policjanci szybko zatrzymali swój pojazd i ruszyli na pomoc poszkodowanym. W jednym z rozbitych aut, który był w rowie, siedziała zakrwawiona kobieta. Była w szoku, dlatego kontakt z nią był utrudniony. Natomiast w drugim samochodzie w foteliku siedziała kilkuletnia dziewczynka, która płakała. W jej ciele znajdował się kawałek szkła, a z rany sączyła się krew.

Policjanci w pierwszej kolejności zabezpieczyli swoim pojazdem miejsce zdarzenia. Z uwagi na ryzyko pożaru mundurów wydobyli ranne osoby z wraków aut. Po udzieleniu im pomocy przedmedycznej objęli poszkodowanych opieką w swoim samochodzie do czasu przyjazdu służb medycznych. Poszkodowane osoby zostały przekazane załogom karet pogotowia. Policjanci na co dzień pełnią służbę w różnych komórkach organizacyjnych. Jednak bez względu na to, gdzie dany policjant służy, to potrafi profesjonalnie udzielać pierwszej pomocy. Wszyscy funkcjonariusze już na kursie podstawowym uczą się udzielania pomocy medycznej, ponadto na bieżąco doskonalą swoje umiejętności w tym zakresie.

LEGIONOWO. Pościg za poszukiwanym

Legionowscy kryminalni, po pościgu, zatrzymali kierowcę volvo, który nie zatrzymał się do kontroli drogowej. Mężczyzna był poszukiwany oraz miał dożywotni zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi. 35-latek trafił do zakładu karnego, a za popełnione czyny odpowie przed sądem.

Aby poszukiwania i zatrzymanie osób były skuteczne potrzebna jest zdobywana latami wiedza i doświadczenie oraz ponadprzeciętne zaangażowanie samych policjantów. Tylko takie połączenie daje gwarancję sukcesu. I o takim właśnie sukcesie można mówić w przypadku policjantów wydziału kryminalnego legionowskiej komendy, którzy zatrzymali poszukiwanego 35-latkę. Policjanci rozpoznali mężczyznę jadącego autem, a więc dali sygnały świetlne i dźwiękowe do zatrzymania pojazdu. Kierowca zignorował polecenia i podjął ucieczkę. Najpierw poruszał się ulicami miasta z nadmierną prędkością, która przyczyniła się do tego, iż kilka ulic dalej mężczyzna stracił panowanie nad autem i wjechał w zarośla. To jednak nie zatrzymało 35-latkę, który za wszelką cenę nie chciał się poddać kontroli i uciekał dalej pieszo. Po przebiegnięciu kilkuset metrów policjanci zatrzymali uciekiniera. Podczas sprawdzenia mężczyzny w policyjnych systemach kryminalni potwierdzili, iż jest on poszukiwany przez legionowski sąd do odbycia 167 dni kary pozbawienia wolności. Okazało się również, że w 2016 roku nowodworski sąd orzekł wobec 35-latkę dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Mieszkaniec powiatu trafił już za kratki. Za niezatrzymanie się do policyjnej kontroli oraz zlekceważenie zakazu będzie odpowiadał przed sądem. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

NOWY DWÓR MAZ. Pijany 33-latek rozbił 3 auta

W niedzielny poranek na drodze S 7 w Zakroczymiu doszło do zderzenia trzech aut. Okazało się, że sprawcą kolizji jest 35-latek, który w stanie nietrzeźwości wsiadł za kierownicę mazdy. Mężczyzna został zatrzymany przez policjantów, a po wytrzeźwieniu usłyszał zarzuty karne. Do wszystkiego się przyznał i dobrowolnie poddał karze. Policjanci po raz kolejny apelują o rozsądek i odpowiedzialność za kierownicą.

O kolizji trzech aut osobowych, oficer dyżurny nowodworskiej komendy został poinformowany w niedzielę po godz. 4 rano. Na miejsce natychmiast zadysponował funkcjonariuszy ruchu drogowego i pomiechowskich patrolowców. Policjanci ustalili, że kierowca mazdy, jadąc drogą ekspresową nr 7 w kierunku Warszawy, doprowadził do kolizji z bmw i volkswagenem. Na szczęście w wyniku zderzenia nikt nie odniósł obrażeń. Sprawca został przez policjantów zbadany alco blow. Dioda zaświeciła się na czerwono, co wskazało, że mężczyzna mógł spożywać alkohol. Przeprowadzone alkomatem badanie stanu trzeźwości, wykazało w organizmie 35-latkę ponad 1,5 promila alkoholu. Mężczyzna został zatrzymany. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut prowadzenia pojazdu mechanicznego, znajdując się w stanie nietrzeźwości. Do wszystkiego się przyznał i dobrowolnie poddał karze.

KPP: Legionowo / Nowy Dwór Maz / Pułtusk



#poczujnaszahistorie

II KONKURS FOTOGRAFICZNY

"MOJE WSPOMNIENIA Z PAŁACU W JABŁONNIE"

Zrób zdjęcie w parku lub pałacu i weź udział

Atrakcyjne nagrody czekają - zapraszamy!

Konkurs trwa od 26.05.24 do 31.08.24

Szczegóły na www.palacjablonna.pl

Patronat Honorowy: Wójta Gminy Jabłonna

Partnerzy: BANDI PROFESSIONAL, Delia wrodo z Legionowa, SKIN ESTHETIC, Polskie Fabryki Porcelany „Cielmów” i „Chodzież” S.A.

Patroni medialni: DZIEJE SIĘ NA MAZOWSZU, toowo

Nadleśnictwo Jabłonna 100 LAT 1924-2024



LEGIONOWO. Czy samorządy dopłacą do płatnej strefy parkowania?

Gminy dopłacą - mieszkańcy będą parkować za darmo

Władze Miasta Legionowo zaproponowały, aby pozostałe gminy powiatu legionowskiego finansowały ze swoich budżetów parkowanie swoich mieszkańców na parkingach wielopoziomowych przy Centrum Komunikacyjnym w Legionowie. Niedawno rozpoczęły się rozmowy w tej sprawie

Płatna strefa parkowania na parkingach przy Centrum Komunikacyjnym w Legionowie funkcjonuje od drugiej połowy września 2023 r. Jej operatorem jest firma Atpark ze Śląska, która ustawiła w tej przestrzeni 10 parkometrów. Osoby, które nie są mieszkańcami Legionowa, a korzystają z nich muszą za postój zapłacić. Doba postoju auta kosztuje 5 zł, a pierwsze 30 minut parkowania w strefie jest darmowe dla wszystkich, również dla osób mieszkających poza Legionowem. Nieopłacenie postoju łączy się z naliczeniem opłaty karnej w kwocie 95 zł.

Zdaniem mieszkańców ościennych gmin Legionowa naliczanie opłaty jest niesprawiedliwe. Samorządy chcą, aby opłaty zostały zlikwidowane i pracują nad znalezieniem alternatywnych rozwiązań.

Szansa na porozumienie?

26 lipca 2024 r. w Urzędzie Miasta Legionowo odbyło się spotkanie poświęcone możliwościom zniesienia opłat za parkowanie przy Centrum Komunikacyjnym dla podróżnych nie będących mieszkańcami Legionowa. Wzięli w nim udział wszyscy władarze gmin w powiecie legionowskim. Spotkań będzie więcej, ponieważ jeszcze nie



wypracowano kompromisu w tej sprawie. Kolejne rozmowy odbędą się już w sierpniu 2024 r.

Propozycja PEC i KZB

Jeszcze przed spotkaniem, władze gmin otrzymały propozycję rozwiązania tej sprawy od zarządcy Centrum Komunikacyjnego w Legionowie - konsorcjum Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej (PEC) i KZB Legionowo. - Istnieje możliwość zapewnienia mieszkańcom Państwa gmin korzystania z parkingów wielopoziomowych zlokalizowanych przy Centrum Komunikacyjnym w Legionowie

bez konieczności ponoszenia przez nich opłat. Opłaty te mogłyby zostać opłacone bezpośrednio przez poszczególne gminy. Podkreślamy, że spółka nie może zrezygnować z tych przychodów z uwagi na znaczne i ciągle rosnące koszty utrzymania ww. obiektów. Aby zapewnić, że miejsca wykorzystywane będą wyłącznie przez mieszkańców Państwa gmin, niezbędnym jest wprowadzenie systemu weryfikacji pojazdów uprawnionych do parkowania i przekazania tych danych do zarządcy parkingu. Rozwiązanie takie funkcjonuje obecnie w gminie Legionowo. Na podstawie

tych danych, po uprzednim zawarciu stosownego porozumienia, otrzymacie Państwo fakturę, z której wynikać będzie liczba uprawnionych pojazdów z poszczególnych gmin, wykorzystujących parking. Liczba ta pomnożona zostanie przez obecnie obowiązującą stawkę za parkowanie w wysokości 5 zł brutto za każdy dzień, w którym dany pojazd parkuje - powiadomił w oficjalnym piśmie Marek Pawlak, prezes zarządu spółki PEC. Władze gmin jeszcze oficjalnie nie ustosunkowały się do tej propozycji.

Paulina Nowicka

W 29 rocznicę śmierci ks. Józefa Schabowskiego, 11 sierpnia (niedziela) o godz. 19.30 zostanie odprawiona Msza św. w kościele p.w. św. Jana Kantego w Legionowie

Ks. J. Schabowski to wieloletni proboszcz legionowskiej parafii p.w. św. Jana Kantego, pierwszy dziekan dekanatu legionowskiego, budowniczy kościoła „na górze”, inicjator comiesięcznych Mszy ZA OJCZYZNĘ przez cały okres stanu wojennego, Ojciec

29 rocznica śmierci ks. Józefa Schabowskiego

duchowy legionowskiej „Solidarności”, szczególnie w okresie stanu wojennego.

Wielki patriota odznaczony pośmiertnie przez Prezydenta RP Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Krzyżem Wolności i Solidarności.

Ksiądz Schabowski spędził w Legionowie 18 lat, od 1977

roku, do dnia swojej śmierci w 1995r. W tym czasie wybudował obecny gmach kościoła „na górze”.

Ks. Józef Schabowski urodził się 8 maja 1933 roku w Kaliszu. Święcenia kapłańskie przyjął w dniu 3 sierpnia 1958 r. z rąk Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski.

- wikariusz, Św. Wawrzyńca DM, Sochaczew, (09.08.1958 – 20.06.1960),
- wikariusz, Św. Józefa Oblubieńca NMP, Warszawa-Ursus, (20.06.1960 – 01.06.1963),
- wikariusz, Świętej Trójcy, Ząbki (01.06.1963 – 11.06.1965),
- wikariusz, Św. Zygmunta, Warszawa (11.06.1965 – 10.06.1968),
- wikariusz, Św. Teresy od Dzieciątka Jezus, Warszawa-Tamka, (10.06.1968 – 08.06.1974),
- rezydent, St. Louise de Marillac Parish, Warren, USA (08.06.1974 – 31.08.1975),
- wikariusz, Św. Teresy od Dzieciątka Jezus, Warszawa-Tamka, (31.08.1975 – 10.06.1977),
- proboszcz, Św. Jana Kantego, Legionowo (10.06.1977 – 11.08.1995).

W dniu 1 maja 1987 roku został pierwszym dziekanem nowo utworzonego dekanatu legionowskiego. W dniu 24 grudnia 1992 roku został powołany w skład Kapituły Katedralnej.

Stowarzyszenie Mała Ojczyzna



WIELISZEW. Orlik Edycja 2024

Nowe kompleksy sportowe w Łajskach i Wieliszewie?

Władze Gminy Wieliszew ubiegają się o finansowanie Ministerstwa Sportu i Turystyki w ramach programu budowy kompleksów sportowych Orlik Edycja 2024. Dzięki funduszom mają powstać kompleksy sportowe przy Szkole Podstawowej w Łajskach oraz przy hali sportowej znajdującej się przy ul. Modlińskiej w Wieliszewie

Wniosek o przyznanie dotacji zewnętrznej z rządowego programu budowy kompleksów sportowych Orlik 2024 władze gminy złożyły w czerwcu br. Pieniądze są przyznawane przez Ministerstwo Sportu i turystyki. Wniosek dotyczy dofinansowania do budowy dwóch nowych kompleksów sportowych na terenie gminy Wieliszew: pierwszy przy Szkole Podstawowej w Łajskach mieszczącej się przy ul. Kościelnej, a drugi obok hali sportowej znajdującej się przy ul. Modlińskiej w Wieliszewie.

Paulina Nowicka

LEGIONOWO. Inwestycja w bezpieczeństwo

Aktywne przejścia dla pieszych na dwóch skrzyżowaniach ulic w Legionowie

Powiat legionowski planuje budowę dwóch nowych aktywnych przejść dla pieszych na skrzyżowaniach ulic Jana III Sobieskiego i Skargi oraz Kościuszki i Piastowskiej w Legionowie

Skrzyżowania ulic Jana III Sobieskiego i Piotra Skargi oraz Tadeusza Kościuszki i Piastowskiej w Legionowie mają zostać przebudowane. Powiat legionowski chce we wskazanych lokalizacjach zbudować aktywne przejścia dla pieszych. Obecnie trwa przetarg na roboty budowlane. Przedsiębiorcy mogą się do niego zgłosić do 21 sierpnia 2024 r. Umowa na wykonanie inwestycji powinna zostać podpisana do 19 września 2024 r. Roboty w terenie mają potrwać 56 dni. Możliwe, że zakończą się już na początku listopada 2024 r.

Paulina Nowicka



WIELISZEW. Dwa ogromne osiedla szeregowców w Łajskach

Kolejne osiedle szeregowców przy ul. Kolejowej w Łajskach!

Na rogu ul. Kolejowej i ul. Sikorskiego w Łajskach zaplanowano osiedle mieszkaniowe, składające się z 14 budynków dwulokalowych. W sąsiedztwie, ten sam deweloper, firma Open Development z Legionowa realizuje już inne osiedle, na którym zbuduje 29 takich szeregowców

Do Starostwa Powiatowego ostatniego dnia lipca br. wpłynął wniosek o wydanie pozwolenia na budowę osiedla 14 budynków mieszkalnych jednorodzinnych dwulokalowych w zabudowie szeregowej w trzech zespołach (A,B,C). Nowe osiedle ma powstać na 2 działkach o łącznej pow. 1,3 ha. Teren ten przylega do skrzyżowania ul. Kolejowej z ul. Sikorskiego w Łajskach. Pod koniec listopada 2023 r. ten sam deweloper otrzymał pozwolenie na budowę 29 dwulokalowych szeregowców na 3 działkach o łącznej pow. 2,5 ha, które leżą przy ul. Kolejowej w Łajskach.

Paulina Nowicka



NASZE WILKOWYJE

Olimpiada

Pewnego faceta zapytano czemu gramoli się na szczycie góStrasnie nas irytuje ta Olimpiada. I nie, nie chodzi o Babiara ani nawet Dawinczi i nie obchodzi nas żadna królowa, ani angielska ani hiszpańska ani nawet drag gen. Chodzi o to, że w Wilkowyjach jest fajnie, a na Olimpiadzie niefajnie. Po prostu bierzemy bęcki. Ci co walczyli o medale, nie wchodzi do finałów, wąskich, szerokich i poprzecznych. Ci co kiedyś dominowali, do finałów wchodzi, ale ledwo ledwo. Nawet w naszej narodowej konkurencji, rzucie młotkiem na łańcuchu, nasi najlepsi są przeciętni, nie w sosie i bez rekordów. I w czasie gdy gadamy na laweczce, to gdyby nie kobity, to byśmy mieli jeden biedniutki brązowy medal czyli gorzej niż Fidzi i Kosowo. Ale dzięki kobitom jesteśmy na symbolicznym 44 miejscu, za drużyną uchodźców, co to się składa z biednych ludzi wygonionych ze swoich domów oraz Świętą Łucją i Dominiką.

Chyba Dominikaną? – zapytał Hadziuk. Aż my sprawdzili. Okazuje się, że Dominika, to zupełnie inne państwo, wysepka taka mała, co to 70 tys. ludzi tam mieszka. Ciekawe. Ale nie aż tak bardzo jak to, czemu jakaś święta startuje na Olimpiadzie. Bo jak święta, to nie żyje, a jak nie żyje, to teoretycznie nie powinna startować. Choć w dzisiejszych czasach nic nie wiadomo, bo ta olimpiada jest zupełnie odwrotna od Seksmisji, a taka bardziej w stylu Myćki. Bo w Seksmisji jak wiadomo Maksio narzekał, że kobieta go bije, a na tej olimpiadzie, faceci biją kobiety, zupełnie jak pijany Myćko. I to jest niefajne, ale czasy są takie jakie są i jak się komuś nie podobają i się tym przejmują, to ma przechlapanie. Ale fakt, że startuje święta, generalnie wskazuje na to, że Sąd Ostateczny się zbliża. Więc bardziej my się powinni skupić na swoim sumieniu niż na olimpiadzie, ale to strasnie trudne.

Sprawdzili my też czego patronką jest Święta Łucja i wyszło, że niewidomych. Ma to sens, bo niewidomi olimpiadą się mniej denerwują, ale z drugiej strony sensu to nie ma, bo nic nie ma sensu, a zwłaszcza święta sprzed prawie dwóch tysięcy lat, co się pośpieszyła ze zmartwychwstaniem i startuje na Olimpiadzie. Sprawdzili my jakiej jest narodowości jest Święta Łucja i wyszło, że Rzymianką, całkiem bogatą, ale nie z Rzymu tylko Syrakuz, co to są na Sycylii, ale założyli je Grecy. Oblęd!

Potem na laweczkę przyszedł spóźniony Japycz i wyjaśnił, że Święta Łucja, to nie zawodniczka, ale kraj i to miało więcej sensu, ale nie za bardzo, bo ta Święta Łucja, to też jakaś mała wysepka, co ma mniej mieszkańców niż Radom, a nasza olimpijka z Radomia szybciej odpadła i nic nie zdobyła. Więc była kolejna rozkmina czym nasz Radom gorszy od Świętej Łucji. Bo patron Radomia też fajny, Kazimierz Jagiellończyk, królewicz polski, więc powinien bardziej dbać o Radom niż jakaś Rzymianka o wysepkę na Karaibach w archipelagu Wysp Nawietrznych, co to ich nawet nie widać na mapie. Ale się okazało, że ten królewicz to też patron Litwy, więc patron rozproszony, tu kraj, tu miasto, nie wiadomo co ważniejsze. To znaczy w zasadzie wiadomo i dlatego Radom powinien jak najszybciej zmienić świętego, bo za 4 lata kolejna olimpiada, więc czasu nie jest dużo. Bo tak to smuta i poruta i wyniki koszmarnie.

Tu się Japycz zdenerwował i zaczął nas wypytwać o rekordy życiowe i nie było to miłe. No ale my tylko kibice i kibicowskie rekordy mieć możemy, a te wg Japycza się nie liczą. A co się liczy? Japycz westchnął ciężko i mówi tak: Jak jesteś małym chłopcem, to jesteś mistrzem świata w czym sobie zamarysz, a potem rośniesz, idziesz za marzeniem albo nie idziesz, ale prędzej czy później większość z nas dowiaduje się, że nie jesteś najlepszy na świecie, najlepszy w Europie, najlepszy w Polsce, nawet nie jesteś mistrzem Wilkowyj. I to jest moment, w którym stajesz się mężczyzną.

Wcięło nas, nie ma dwóch zdań. Bo wszyscy pamiętamy jak na festynie Michałowa rzuciła oszczepem dalej niż Solejuk i ile z tego było ambarasu. Japycz poszedł po piwo do sklepu, a my na szybko ustalili, że najważniejsze w życiu to wiedzieć jakie marzenia mieć i żeby one były niemierzalne.

Pietrek



Oficerowie Biura Szyfrów. Od lewej Jakub Plezia, Jerzy Suryn, Yamawaki Masataka, Paweł Misiurewicz, Jan Kowalewski, Maksymilian Cieżki. Lata 20. XX w.

JAK POLSCY KRYPTOŁODZY ZŁAMALI SOWIECKIE SZYFRY

1920 – kod „rewolucja”

Rokrocznie przy okazji obchodów Cudu nad Wisłą przypomina się o zasługach głównodowodzących, o bohaterstwie prostych żołnierzy czy obrosłej legendą śmierci Ks. Mjra Ignacego Skorupki pod Ossowem. Świętując 104. rocznicę zwycięstwa nas bolszewicką hordą warto wspomnieć także o mniej znanych, a bardzo zasłużonych bohaterach tamtej wojny – polskich kryptologach pod kierownictwem por. Jana Kowalewskiego

Historycy nie mają wątpliwości, że wygrana w Bitwie Warszawskiej i całej wojnie polsko-bolszewickiej nie byłaby możliwa, gdyby polski wywiad wojskowy nie złamał sowieckich szyfrów. Wiedza ta nie należy już do tajemnych, a jednak dla większości społeczeństwa te karty naszej historii są wciąż mało znane. Dlaczego tak się dzieje? W XX-leciu międzywojennym wiedza ta pozostawała tajemnicą wojskową, a w okresie PRL-u trudno było zajmować się wojną 1920 r., w której Polscy deszyfranci złamali szyfry umożliwiające odczytywanie sowieckich

radiogramów; wszak w latach 1944-89 oficjalnie kwiłta przyjaźń pomiędzy Polską Ludową a bratnim narodem radzieckim.

Nieznany bohater

Upadek komunizmu ozna-
czał koniec cenzury i dawał historykom nieskrępowane niemal możliwości prowadzenia badań. Przy okazji kolejnych rocznic wybuchu bądź zakończenia II wojny światowej Polacy musieli przypominać światu, że to my a nie Brytyjczycy, złamaliśmy niemiecki kod Enigmy. Skąd mieliśmy tak do-
brych deszyfrantów? Byli to

współpracownicy i uczniowie człowieka, który stał za sukcesem odczytania sowieckich kodów w 1920 r. Tym cichym bohaterem był por. Jan Kowalewski. Gdy w 1921 roku odznaczano zasłużonych w wojnie polsko-bolszewickiej, w tłumie dekorowanych oficerów Sztabu Generalnego był obecny także skromny por. Jan Kowalewski. Gen. Sikorski dekorując go Krzyżem Srebrnym Virtuti Militari cicho szepnął mu do ucha: „Za wygranie wojny, Panie Poruczniku”. Czy rzeczywiście to on wygrał wojnę? Był to wysiłek zbiorowy Narodu, jednak przypominanie

zasług kolejnych bohaterów historii sprzed 95 lat to nasz obowiązek.

Kluczowe dane wywiadowcze

Pierwsze poważne opracowanie na temat pracy polskich kryptologów w 1920 r. ukazało się dekadę temu (Grzegorz Nowik, „Zanim złamano Enigmę. Polski radiowywiad podczas wojny z bolszewicką Rosją 1918-1920”, Warszawa 2004). Rok później odkryto stos ważnych dokumentów z epoki w Centralnym Archiwum Wojskowym. Z kart książki Nowika i dostępnych już dziś



Obrońcy Warszawy pod Miłosną



dokumentów wiadomo, że bez pracy zespołu por. Jana Kowalewskiego nasza historia w 1920 r. mogła skończyć się tragicznie dla naszego świeżo odrodzonego państwa. Łączność radiowa sowieckiego dowództwa i frontowych armii, które parły na Warszawę w sierpniu 1920 roku opierała się na kodach operacyjnych pod kryptonimem „Rewolucja”. Ich złamanie pozwoliło polskiemu wywiadowi radiowemu zdobywać informacje zarówno o ruchach wojska, jak i o planach i zamiarach sowieckich. Polskie dowództwo z Piłsudskim na czele mogło na tej podstawie przygotować odpowiednią strategię obrony, a nawet przewidywać i wyprzedzać ataki sowieckie.

Tajne spec. znaczenia

Szkoda, że książka Nowika przeszła niemal nie zauważona, podobnie jak pierwsze publikacje o polskim udziale w rozszyfrowaniu Enigmy, a mogła stać się rewelacją na tę samą skalę. Na ponad tysiąc stronach przedstawia autor całą historię tego odkrycia, sposób rozszyfrowania kodu „Rewolucja” przez zespół wojskowych i matematyków, takich jak Jan Kowalewski, Paweł Misiurewicz, Włodzimierz Rupniewski, Karol Boleśki i także profesorów uniwersyteckich ze Lwowa i Warszawy: Wacława Sierpińskiego, Stanisława Leśniewskiego i Stefana Mazurkiewicza.

Ścisła współpraca wybitnych umysłów różnych specjalności doprowadziła do złamania „Rewolucji” i stała

się najważniejszą, ukrytą na długie lata bronią polskiego wywiadu. Nie ujawniano jej przez cały okres międzywojenny z obawy przed stroną sowiecką, która stała się jeszcze potężniejszym wrogiem, wrogiem, który, zapewne według opinii wywiadu, nie powinien mieć i później większej świadomości o rozpoznaniu jego tajemnic.

Zatrzymać barbarzyńców

Tak jak wcześniej pod Wiedniem, tak w 1920 r. pod Warszawą Polakom udało się zatrzymać barbarzyńców zagrażających całej Europie. Jak wiadomo, podbój Polski miał być tylko pierwszym etapem sowieckiego marszu na Zachód. Od początku jednak ścierały się w dowództwie sowieckim dwie strategie tego marszu: w kierunku na Warszawę i Berlin a druga bardziej na południe, przez Lwów, Budapeszt, Wiedeń. Do tej rozbieżności dołączyła się rywalizacja dowódców armii, Tuchaczewskiego dowodzącego Frontem Zachodnim, Jęgorowa i Budionnego na czele Konnej Armii (za którymi stał Stalin) oraz samego Trockiego jako naczelnego wodza. Armia Tuchaczewskiego uderzyła sama na Warszawę, bez wsparcia z południa Armii Budionnego, który działał na własną rękę, koncentrując się na zdobyciu Lwowa.

Umrzeć za Radzymin i Ossów

Budionny zlekceważył nagłe rozkazy (które rozszyfrował właśnie polski wywiad radiowy) i nie

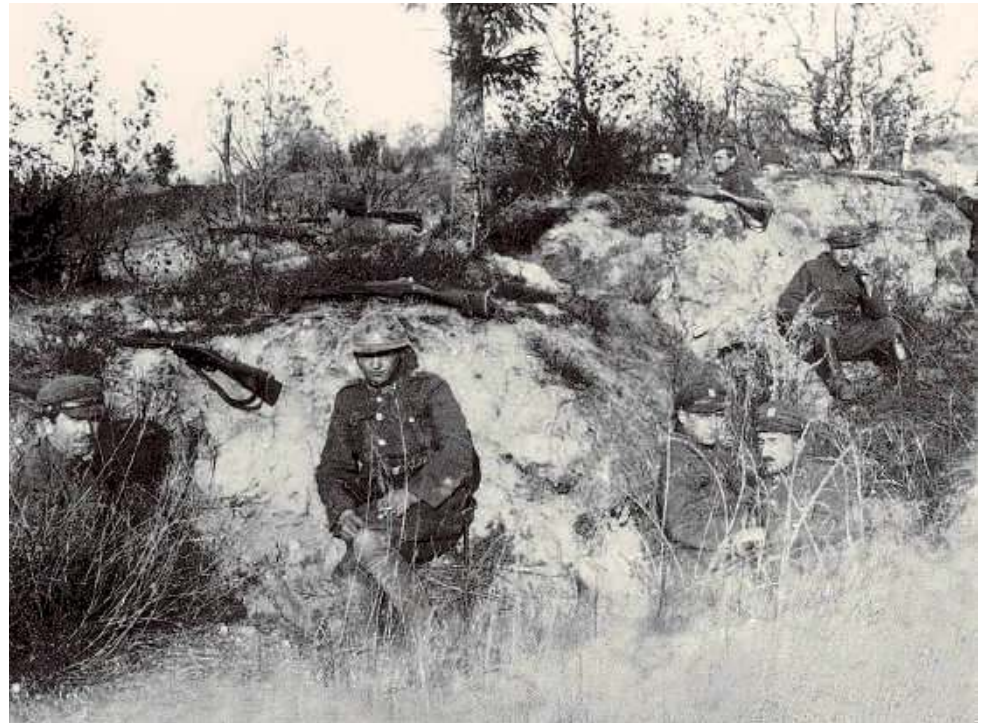
Polska piechota w okopie w pobliżu Radzymina

zdażył już połączyć się z Armią Tuchaczewskiego. Polskie dowództwo w pełni zorientowane w tej sytuacji, mogło ją wykorzystać, ściągnąć wcześniej wojska z południa, zablokować pochód Budionnego i przejść do kontrofensywy, okrążając tyły sowieckiego Frontu Zachodniego. Bez wiedzy o informacjach wywiadu radiowego te manewry polskiego dowództwa podczas Bitwy Warszawskiej mogły się wydać ryzykowne lub nawet stracone, dziś wiemy, że były ściśle zaplanowane i skalkulowane, opierały się bowiem na pełnym rozpoznaniu sytuacji przeciwnika przez polski wywiad. Wiemy też, że tylko dzięki sukcesom polskich kryptologów śmierć setek żołnierzy i ochotników pod Radzyminem i Ossowem miały w ostatecznym rozrachunku sens i przyniosły nam wiktoryę. I aż prosi się, by tematem tym zajęli się filmowcy i pokusili się wreszcie o stworzenie produkcji łączącej w jedno wątki historyczne, sensacyjne, szpiegowskie...

Robert Szydlik

Autor jest dziennikarzem, heraldykiem i samorządowcem.

W swoim dorobku ma herby, flagi, sztandary i pieczęcie dla kilkudziesięciu jednostek samorządowych w Polsce. Projektował też medale (m.in. Krzyż Zachodni, medal Pro Bono Poloniae). Blisko związany z naszym tygodnikiem od 1996 r.



Jak potoczyłyby się losy bitwy warszawskiej i całej wojny, gdyby polscy kryptolodzy nie odszyfrowali w sierpniu 1920 r. tej sowieckiej depezy?

Ze sztabu XVI Armii do sztabów podległych dywizji. 13 VIII 1920 r. Rozkaz operacyjny do wojsk XVI Armii.

Armie zachodniego frontu po walkach zajęły Mławę – Ciechanów – Pułtusk – Wyszków. 21 dywizji rozkazano dnia 13 VIII uderzyć na nieprzyjaciela działającego naprzeciw prawego skrzydła naszej armii z linii Zegrze – Żalubice, w kierunku na Pragę.

Rozkazuję dywizjom kontynuować ofensywę i wieczorem dnia 14 VIII 1920 r. zająć następującymi rejonami: 27 dywizja – Łajsk – Stacja Jabłonna – Nieporęt; 2 dywizja – Radzymin – Stanisławów – Pustelnik – (włącznie) – Helenów; 17 dywizja – Pustelnik – Marki – Turów – Wołomin; 10 dywizja

– Mokrołok – Wawer – Jarosław – Okuniew; 8 dywizja – Karczew – Osieck – Kolbiel.

Zwiady dywizyjne do tego czasu powinny dotrzeć aż do linii rzeki Wisły, w granicach dywizyjnych odcinków wyznaczonych w punkcie pierwszym mojej dyrektywy nr 505.

Dowódca 27 dywizji ma współdziałać z 21 dywizją przy jej uderzeniu skierowanym na Pragę.

Dowódca 10 dywizji ma mieć na widoku, że zależnie od okoliczności jego dywizja może mieć główny kierunek na Pragę w celu sforsowania rzeki Wisły w granicach Warszawy, co wymaga skoncentrowania jednej brygady w rejonie Okuniewa.

O otrzymaniu niniejszego natychmiast zameldować.

— Dowódca XVI Armii, Solohub, członek Rady Rewolucyjnej, Piatakow, Komisarz sztabu armii, Batorskij

OSIEDLE JARZĘBINOWA II

Ostatnia szansa na nowe mieszkanie w Nowym Dworze Mazowieckim

Po ogromnym sukcesie inwestycji „Jarzębinowa I”, renomowany deweloper EP Development kończy pracę na inwestycji w nowoczesnym osiedlu „Jarzębinowa II”. Ta wyjątkowa inwestycja szybko zdobyła serca nabywców, a ostatnie dostępne lokale czekają na nowych właścicieli.

Wyjątkowa lokalizacja i jakość wykonania

Osiedle „Jarzębinowa II” usytuowane jest w spokojnej, zielonej części Nowego Dworu Mazowieckiego, oferując mieszkańcom komfortowe warunki życia. Mimo otoczenia natury, osiedle zapewnia doskonały dostęp do komunikacji miejskiej oraz szybki dojazd do Warszawy, co czyni je idealnym miejscem dla tych, którzy pragną łączyć spokój z dostępem do miejskich udogodnień.

Duże zainteresowanie i kończąca się oferta

Mieszkania w „Jarzębinowej II” cieszą się ogromnym zainteresowaniem. Oferowane lokale o powierzchni od 37 do 65 m², w tym zarówno 2-, jak i 3-pokojowe, szybko znalazły nabywców. Obecnie w sprzedaży pozostało już tylko kilka mieszkań, co czyni tę ofertę jeszcze bardziej atrakcyjną. To ostatnia szansa, aby stać się właścicielem jednego z tych wyjątkowych lokali!

Dlaczego warto wybrać EP Development?

Deweloper EP Development, działający na rynku już od ponad dekady, gwarantuje wysoką jakość i terminowość realizacji swoich inwestycji. Każdy etap budowy „Jarzębinowej II” był prowadzony z dbałością o szczegóły i zgodnie z najnowszymi standardami. Solidność i doświadczenie firmy sprawiają, że jest to inwestycja godna zaufania.

Nie przegap tej okazji!

Ostatnie dostępne mieszkania znikają z rynku w szybkim tempie. To Twoja szansa, aby zamieszkać w jednym z najnowocześniejszych osiedli w Nowym Dworze Mazowieckim. Nie zwlekaj – już dziś skontaktuj się z naszym specjalistą, aby uzyskać więcej informacji zadzwon pod numer 793-501-501 lub napisz na adres sprzedaz.ndm@epdevelopment.com.pl.

**Chcesz uzyskać więcej informacji
- ZADZWOŃ!**



DEVELOPMENT



Można w różny sposób opowiadać lokalną historię i przybliżać mieszkańcom tradycje ich przodków. Czyż jest jednak ciekawsza forma na ową opowieść, niż włączanie jej w elementy zabawy i integracji? Być może. My jednak postawiliśmy właśnie na nie i zaprosiliśmy mieszkańców na Średniowieczny Piknik na Grodzisku, w który wpleliśmy opowieść o najdawniejszych czasach.

Zaprosiliśmy do tej opowieści także wszystkich tych, którzy lokalne tradycje kultywują a także tych, którzy pielęgnują różnego rodzaju rzemiosła oraz pamięć o naszych słowiańskich korzeniach. I tak – 14 lipca – nad Narwią, w której choć już wiele wody upłynęło, to jednak pozostaje najstarszym świadkiem życia dawnych Seroczan – spotkało się całe mnóstwo osób, które wsparło nas w tym pięknym przedsięwzięciu o nazwie Piknik Średniowieczny na Grodzisku.

Bulwar pełen atrakcji

Gminne Koła Gospodyń Wiejskich przygotowały najpyszniejsze przysmaki, a kto choć raz miał kiedykolwiek przyjemność ich skosztować, ten wie, że słowo „najpyszniejsze” zawiera w sobie całą głębię smaków. Członkinie i członkowie kół przywieźli z sobą, jak zwykle, mnóstwo radości, dobrej energii i pozytywnych emocji.

Kto zaś choć raz spróbował zrobić coś swoimi siłami, ten wie, jak wielką wartość posiadają własnoręcznie wykonane produkty. To dlatego tak licznie dzieci, młodzież, ale także dorośli wzięli udział w najróżniejszych warsztatach, które czekały na nich tego dnia, prowadzone przez lokalnych artystów a także członków grupy rekonstrukcyjnej, pod opieką których powstawały wyroby najstarszych rzemiosł.

Nie zabrakło także tego, co młodzi pasjonaci rycerstwa lubią najbardziej, czyli pokazu walk dawnych wojów, a także nauki fechtunku, strzelania z łuku i różnego rodzaju zabaw plebejskich. Tak utrudnieni wysiłkiem, który towarzyszy rycerskiej szermierce, młodzi adepci posilić się mogli pysznymi podplomykami, wypiekany w tradycyjnym piecu i okraszonymi ulubionymi dodatkami.

Wzgórze pełne treści

Ale to nie wszystko. Przekonani, że nie ma lepszego miejsca na opowiadanie o najdawniejszej historii Serocka niż najstarsze jego miejsce, znaczną część Pikniku przenieśliśmy na średniowieczne Grodzisko, które dało początek naszemu miastu. I tak o to na pięknie udekorowanym wzgórzu przygotowaliśmy pogadanki o historii Grodziska, bajania o wierzeniach dawnych Słowian i zaaranżowaliśmy



Jeśli średniowieczny PIKNIK, to tylko na serockim Grodzisku



tworzenie wspólnej legendy. Porwaliśmy gości do wspólnego tańca w takt słynnej, integracyjnej „Belgijki”, a na koniec wspólnie zasluchaliśmy się w piękne, pierwotne brzmienia zespołu Żniwa. Na „Barbarce”, jak tradycyjnie określa się nasze średniowieczne grodzisko, można było także zapoznać się z historią tego miejsca, zawartą na wystawie a także obejrzeć prace malarskie Martyny Kowalskiej, która w swojej twórczości nawiązuje do wierzeń dawnych Słowian.

U stóp wzgórza ustawiliśmy kramy ze stoiskami lokalnych rękodzielników, u których można było nabyć najpiękniejsze wyroby. I znów – słowo „najpiękniejsze” nie jest tu ani o ciut przesadzone. Kto miał okazję zobaczyć te cudne produkty, ten wie, jaką moc niesie z sobą to określenie.

Promujemy lokalne akcenty

W tym roku impreza odbywała się pod nową nazwą. Chcieliśmy szczególną uważność skierować właśnie na Grodzisko, nasze słowiańskie wzgórze, które kryje w sobie z pewnością wiele opowieści, a które – jak doszły nas słuchy – nie wszyscy mieszkańcy mieli okazję wcześniej odwiedzić. Jesteśmy przekonani, że to jedno z naszych najcenniejszych miejsc historycznych, dlatego bardzo chcemy, aby jak najsilniej zaistniało w świadomości naszych Mieszkańców.

Nie obyło się także bez obaw. Bo choć znacze przecież tę imprezę od wielu lat, to ostatni raz organizowaliśmy ją cztery lata temu. Zastanawialiśmy się więc, czy po takiej przerwie uda się zdobyć Wasze nią zainteresowanie, ale tak liczna obecność szybko rozwiała nasze wątpliwości. Tytu gości nie mieliśmy jeszcze nigdy! Bardzo za to dziękujemy. Cieszymy się, że byliście tego dnia z nami i za cudną atmosferę, którą wspólnie stworzyliśmy. Dziękujemy za Wasze życzliwe słowa, podziękowania i opinie o tym, jak wielką wartością jest dla Mieszkańców to, żeby opowiadać o życiu naszych przodków.

Podziękowania

To przedsięwzięcie nie udało się bez ogromnego zaangażowania wielu osób. Pozwólcie, że ich tutaj wspomnimy. Za całość organizacji odpowiedzialny był Referat Promocji i Wizerunku, w strukturach którego jest także Izba Pamięci i Tradycji Rybackich w Serocku. Za współorganizację najgoręcej dziękujemy: na ręce Pani Renaty Mulik – pracownikom Centrum Kultury i Czytelnictwa w Serocku, Panu Adamowi i Panu Mirosławowi – za nagłośnienie i pomoc w organizacji całości wydarzenia; na ręce Pana Dyrektora Mirosława Smutkiewicza – pracownikom Miejsko-Gminnego Zakładu Komunalnego za piękne przygotowanie terenu imprezy i za wszelką pomoc przy technicznym zapleczu, Pani Ani Orłowskiej za wszelką pomoc; na ręce Pana Komendanta Adama Krzemińskiego – funkcjonariuszom Straży Miejskiej za czuwanie nad naszym bezpieczeństwem.

W szczególny sposób dziękujemy oczywiście: naszemu Kołom Gospodyń Wiejskich w Izbicy, Jachrance, Skubiance, Zegrzu, Dosinie i Borowej Górze; Parzalni Kawy Pakamera; rękodzielnikom i wystawcom: Pani Kasi i Tymkowi z Pracowni Działań Twórczych, Pani Elizie Klimek z Rodzinnego Eko Zakątko, Pani Marii Chrzanowskiej, Pani Bogusławie Zaczekiewicz, Pani Annie Karacz z Niezapomnianego Szycia, Pani Martynie Kowalskiej, Pani Małgorzacie Paszkowskiej-Wojtowicz oraz Pan Gerardowi Wojtowicz, Pani Annie Makowskiej, Panu Janowi Kieszkowskiemu, Pani Krystynie Dorocie Radzyńskiej, Pani Beacie Mędzela, Panu Jakubowi Potasińskiemu, Panu Sławomirowi Ibek, Fundacji Drzewiej, zespołowi Żniwa, grupie rekonstrukcyjnej i wszystkim, dzięki którym mogliśmy spotkać się na Grodzisku na Pikniku. Mamy nadzieję, że będziecie z nami za rok!

Agnieszka Woźniakowska



WIECZNE ŚCIBOLENIE w wiecznej promocji (13)

Uśmiechnięci na maksa

Dziennikarz Broniarek zorganizował zbiórkę dolarów i wysłał je do Ameryki, by wesprzeć powtórą kampanię wyborczą George'a Busha. Intencja Polaka była jak najlepsza, uczynek płynął ze szczerego serca, podyktowany przyjaźnią dla amerykańskiego polityka. I oto po niedługim czasie ofiarodawca znajduje w swojej poczcie kopertę, a w niej te same banknoty – zostały mu odesłane, bez słowa wyjaśnienia. W kopercie niczego oprócz dolców nie było. Pogardliwe odrzucenie, uraza, przy czym nadawca nie uznał za konieczne skomentować swej przesyłki.

A przecież można było w przeszłości obserwować na ekranie rozczulającą scenkę. Zadzierając ku pochylonemu nad nim wysokiemu Bushowi głowę, kurduplowaty Broniarek prawil coś ze swadą. Popisywał się opanowaną perfekcją angielszczyzną, podczas gdy z twarzy amerykańskiego prezydenta spływał na Polaka pełen najżywszej sympatii uśmiech.

Rzecznik prasowy Urban także wysłał coś do Ameryki: koce dla bezdomnych nowojorczyków. Była to kpina, kolejna akcja w wojnie propagandowej. Kocy zostały przyjęte z podziękowaniem.

Kocami nie pogardzono, walutę odesłano, co dla Broniaraka było bardzo przykre, dla mnie zaś zdumiewające. Oto zwykłym, a nie poleconym listem przesłano forszę z drugiej półkuli i zielone dotarły do adresata. Wielka niefrasobliwość ze strony prezydenta USA czy też jego sekretarza.

Włożyć kilkaset dolarów do standardowej koperty, zwilżyć wargami brzeg papierowego trójkąta, zaadresować: Mr Broniarek, Poland, po czym – ignorując istnienie całej armii żądnych łupu pocziarzy – wrzucić kopertę do skrzynki. I z głowy.

...Liczne zdjęcia pokazują Artura Rubinsteina z wesołym na rasowej twarzy uśmiechem. Jako „najszcześniejszy człowiek świata” siał uśmiechami wszem wobec. Lecz najszerszy uśmiech towarzyszył wykonaniu tanga. Dopiero wtedy można się było przekonać, jak wielkie są jego zębiska. Maksymalnie je wyszczerzał, podczas gdy palce błdziły po klawiaturze akcentując rytm powolnego tańca.

Jest to scena z biograficznego filmu, za który grający samego siebie Rubinstein otrzymał nagrodę Akademii Filmowej. Do rezydencji Rubinsteinów po-fatygowal się „sam” Gregory Peck, by wirtuozowi-aktorowi wręczyć Oscara.

A powód tej nadzwyczajnej wesołości? Chodziło o to, by żaden z widzów nie posądził wielkiego pianisty o zły gust. On gra sobie tango, bo taką ma fantazję, ale nie robi tego poważnie. Broń Boże. Nie należy przypuszczać, iż lubuje się w tym tańcu jak pierwszy lepszy bywalec dancinów.

...Wizyta prezydenta Rzeczypospolitej w USA. Z twarzy Lecha Kaczyńskiego, gdy się ze swym asystentem wsunął do mrocznego pomieszczenia (jakiś zakamarek Białego Domu), można było wyczytać

respekt wobec Mulata, niepewność, nieśmialenie, poczucie niższości. Zaś Mulat, całkowicie odprężony, wyszczerzał w kierunku kamery wielkie siekacze. Uśmiech tak szeroki jak to tylko możliwe, ukazujący maksymalną ilość zębów; więcej ukazuje jedynie naga czaszka. W zamierzeniu wesołka miał to być uśmiech sympatyczny, przyjazny, mówiący: „rad jestem, że cię widzę”. W istocie było to zaśmiewanie się z ubogiego krewnego. W uśmiechu Amerykanina zawarta była mieszanka protekcjonalności i kpiarstwa. Miał do wyboru: okazać niecierpliwość i lekceważenie lub śmiać się do rozpuku. Wybrał to drugie. Postąpił jak pewien krytyk literacki mający do czynienia z grafomanem i zarazem wysokiej rangi urzędnikiem. Nie mogąc grafomańskich wypo-cin ekscelencji zrecenzować tak, jak na to zasługiwały, krytyk jął wynosić autora pod niebiosy. Dla zgrywy, dla ulżenia sobie uznał przedłożone mu plody za arcydzieła.

...Na fotografii wystrojony w generalski mundur Kałasz-nikow prezentuje światu swoją sławetną spluwę, owoc kradzieży. Kim są okradzeni? To inni konstruktorzy broni automatycznej – amerykański i fiński. Jestem pewien, że gdyby dzierżących swoje wynalazki sfotografować, Amerykanin i Fin stonowaliby swe uśmiechy. Bądź co bądź wchodzi tu w grę narzędzia mordu. Natomiast tłusta fizis sowieckiego rusznikarza jest tak rozpromieniona, uśmiech tak szeroki, że oczy zamieniają się w szparki. Można by pomyśleć, że ten poziom i oburącz trzymany gnata to dorodny, szczęśliwie urodzony osesek.

A.K.

ECO HARPOON

Recycling Sp. z o.o.

ECO HARPOON - Recycling Sp. z o.o.

Ciepłkó Mazowiecki 328

05-152 Cieszków

NIP 527-27-45-389

REGON 362569260

BEZPŁATNY

odbiór dużych elektrośmieci!

Odbierzemy od Państwa

- kuchenki,

- zmywarki,

- chłodziarki,

- telewizory,

- pralki, itd.

ODBIERAJĄC DUŻE SPRZĘTY, ZABIERAMY RÓWNIEŻ

DROBNE AGD, BATERIE

Masz pytanie ? Zadzwoń

+48 725-155-155

Bezpłatny odbiór krok po kroku !

1. Dzwonisz pod numer +48 725-155-155

2. My rejestrujemy Twoje zlecenie

3. Oddzwaniamy w ciągu 3 dni w celu uzgodnienia terminu

4. Przyjeżdżamy, odbieramy i wynosimy !

KONTAKT: od poniedziałku do piątku 8:00-16:00

www.ecoharpoon.pl

Zdobądź BEZPŁATNIE nowy zawód w branży kolejowej
– BRAK OGRANICZEŃ WIEKOWYCH.

PKP Cargo Service to spółka nr 1 na rynku – od lat przynosi zyski!

Dołącz do naszego zespołu, wybierając karierę w jednym z wielu oferowanych przez nas zawodów kolejowych:

1. Automatyk	4. Ustawiacz	7. Rewident taboru
2. Maszynista	5. Toromistrz	8. Dyżurny ruchu
3. Manewrowy	6. Nastawniczy	9. Inne

Nasza Spółka prowadzi działalność operacyjną w ośmiu województwach: mazowieckim, śląskim, małopolskim, dolnośląskim, zachodniopomorskim, pomorskim, wielkopolskim, opolskim.

Oferujemy pracę w stabilnym zespole, pewne i atrakcyjne wynagrodzenia (pensje, dodatki i premie miesięczne), stałą możliwość szkolenia i awansu.

Dofinansowujemy studia i kursy, prywatną opiekę zdrowotną oraz pakiety Multisport. Fundujemy bardzo wysokie zniżki na zakup biletów kolejowych dla pracowników i członków ich rodzin.

Dofinansowujemy wypoczynek. Z okazji Święta Kolejarza – 25 XI – pracownikom przysługuje dodatkowy dzień wolny od pracy.

Zadzwoń: 519 647 625

Aktualne ogłoszenia o naborach publikujemy na:

www.pkpcargoservice.com/kariera/na-jakie-stanowiska-rekrutujemy

eprasa.pl e08eb232b1



**OGŁOSZENIA
DROBNE**
do bieżącego numeru
przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

KaBa
BRUKARSTWO
BETONIARNIA Nuna
• BETON TOWAROWY • BETON POSADZKOWY
• STABILIZACJA • PODSYPKA CEMENTOWO-PIASKOWA
Tel.: 663 555 305, Nuna 199



**OGŁOSZENIA
DROBNE**
do bieżącego numeru
przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

LEGIONOWO

MOTOKLINIKA
mgr inż. Zbigniew Książek
MECHANIKA I ELEKTRYKA SAMOCHODOWA
WSZYSTKICH MAREK
Legionowo, Ul. Wrzosowa 11a
tel. 22 784 44 50, 504 688 558 www.motoklinika.auto.pl



**WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU
BUDOWLANEGO I ELEKTRONARZĘDZI**
**RUSZTOWANIA
ZAGĘSZCZARKI
MŁOTY WYBURZENIOWE
CYKLINIARKI I INNE**
05-120 Legionowo, ul. Bolesława Chrobrego 49c
tel. (022) 784 50 88



Rolety, Verticale, Moskitiery
tel. 608 682 772
Pomiar i wycena Gratis!

**KRÓLEWSKIE CHRZCINY
W PAŁACU W JABŁONNIE**
Eleganckie wnętrza
Wyjątkowa impreza
Wyśmienite menu




Rezerwacje:
info@palacjablonna.pan.pl
tel.: +48 531 093 982, +48 507 104 572
Pałac w Jabłonie
ul. Modlińska 105, 05-110 Jabłonna

**AKS XERO
SERWIS**
• SERWIS • SPRZEDAŻ
• WYNAJEM
URZĄDZEŃ
DRUKUJĄCYCH
TONERY • TUSZE
USŁUGI XERO
tel. 22 784 07 95 / xeroserwis.pl




Jagiellońska 8

**FOTO
-TANIO-
VIDEO**
www.foto-legionowo.pl

**OGŁOSZENIA
DROBNE**
do bieżącego numeru
przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.



WESELA I PRZYJĘCIA POŚLUBNE TERMINY NA 2024



Zapraszamy: tel. 531 093 982; 507 104 572,
e-mail: info@palacjablonna.pan.pl





Warsztaty społeczne

Powiat Legionowski zaprasza do udziału w realizowanym zadaniu, którego celem jest przeprowadzenie serii warsztatów rozwijających kompetencje społecznych młodych mieszkańców powiatu w wieku od 4 do 18 lat

Zadanie polega na pracy z grupami dzieci i młodzieży, która ukierunkowana jest na naukę efektywnych sposobów funkcjonowania w społeczeństwie w bezpiecznych warunkach. Warsztaty obejmują zagadnienia takie jak: umiejętność słuchania, proszenie o pomoc, tolerancja i akceptacja, nawiązywanie i budowanie pozytywnych relacji, rozumienie innych, poznawanie własnych uczuć, rozpoznawanie swoich mocnych stron, wzmacnianie poczucia własnej wartości i wiary w swoje możliwości, pozytywna adaptacja do zadań i wyzwań życia codziennego, umiejętność radzenia sobie ze stresem oraz zwiększanie odporności na stres.

Warsztaty będą realizowane w pięciu grupach wiekowych: 4-6 lat, 7-9 lat, 10-12 lat, 13-15 lat, 16-18 lat. W każdej grupie przewidziano udział maksymalnie 10 osób. Każda grupa wiekowa będzie uczestniczyć w jednym indywidualnym spotkaniu wstępnym, ośmiu warsztatach grupowych oraz jednym indywidualnym spotkaniu podsumowującym, co łącznie daje 10 spotkań.

Warsztaty będą się odbywać w Poradni Zdrowia Psychicznego Psychoklinika w Chotomowie, przy ul. Tęczowej 5A. Aby zapisać dziecko na warsztaty, należy zadzwonić pod numer: 505 071 414. Liczba miejsc jest ograniczona, dlatego zachęcamy do szybkiej rejestracji.

Zadanie pn. „Podnoszenie i rozwijanie kompetencji społecznych wśród dzieci i młodzieży z terenu powiatu legionowskiego” jest współfinansowane ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego.

pk

Przygoda z gliną nad Zalewem Zegrzyńskim

Dzieci z gmin Serock, Nieporęt, Wieliszew oraz Jabłonna uczestniczą w warsztatach ceramicznych pn. „Przygoda z gliną nad Zalewem Zegrzyńskim,” organizowanych przez Fundację Artystyczną Wylepiarnia. Warsztaty są współfinansowane przez Powiat Legionowski

Pierwsza część warsztatów odbyła się 30 lipca, podczas której uczestnicy lepiли gliniane stateczki. Kolejne spotkanie zaplanowane jest na 14 sierpnia, gdzie dzieci nadadzą swoim pracom kolorów za pomocą szkliwa. Warsztaty są doskonałą okazją do pracy z gliną – materiałem, który oferuje nieograniczone możliwości twórczej ekspresji. Pod czujnym okiem instruktorów dzieci miały szansę kreatywnie spędzić czas, rozwijać swoją wyobraźnię oraz rozpocząć przygodę z ceramiką.

Dżepetto



Wędrujące Czytanie z Tomaszem Samojlikiem



Najmłodszy mieszkańcy powiatu legionowskiego mieli okazję wziąć udział w kolejnej edycji Wędrującego Czytania, letniej akcji Powiatowej Biblioteki Publicznej w Legionowie. W tym roku dzieci wyruszyły w czytelnictwo i plastyczną podróż z Tomaszem Samojlikiem – biologiem, popularyzatorem przyrody, rysownikiem i twórcą komiksów

Spotkania, zorganizowane we współpracy z gminnymi bibliotekami, odbyły się 30 lipca w Legionowie i Jabłonie, a dzień później w Wieliszewie, Serocku oraz

Nieporęcie. Tegoroczny temat cyklu brzmiał „Chodź, narysuj mi las”. Podczas warsztatów dzieci uczyły się, jak w prosty sposób narysować las i jego mieszkańców, oraz odkrywały

bogactwo i tajemnice leśnego ekosystemu.

Wędrujące Czytanie to inicjatywa Powiatowej Biblioteki Publicznej w Legionowie, organizowana od 2019 roku. Akcja ma na celu promocję czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży z powiatu legionowskiego. Każda edycja Wędrującego Czytania jest poświęcona innemu tematowi, a zaproszeni goście wprowadzają uczestników w fascynujący świat literatury.

pk

ZAPROSZENIE

SPOTKANIE AUTORSKIE

Zwierzenia kontestatora

MAREK PIEKARCZYK

10 SIERPNIA 2024
godz. 16:00
sala widowiskowa
CKiCz w Serocku

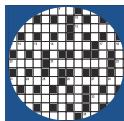
zwierzenia kontestatora

MAREK PIEKARCZYK

zrealizował LESZEK GNOŃSKI

Bezpłatne wejściówki do odbioru w CKiCZ w Serocku 22 782 80 70

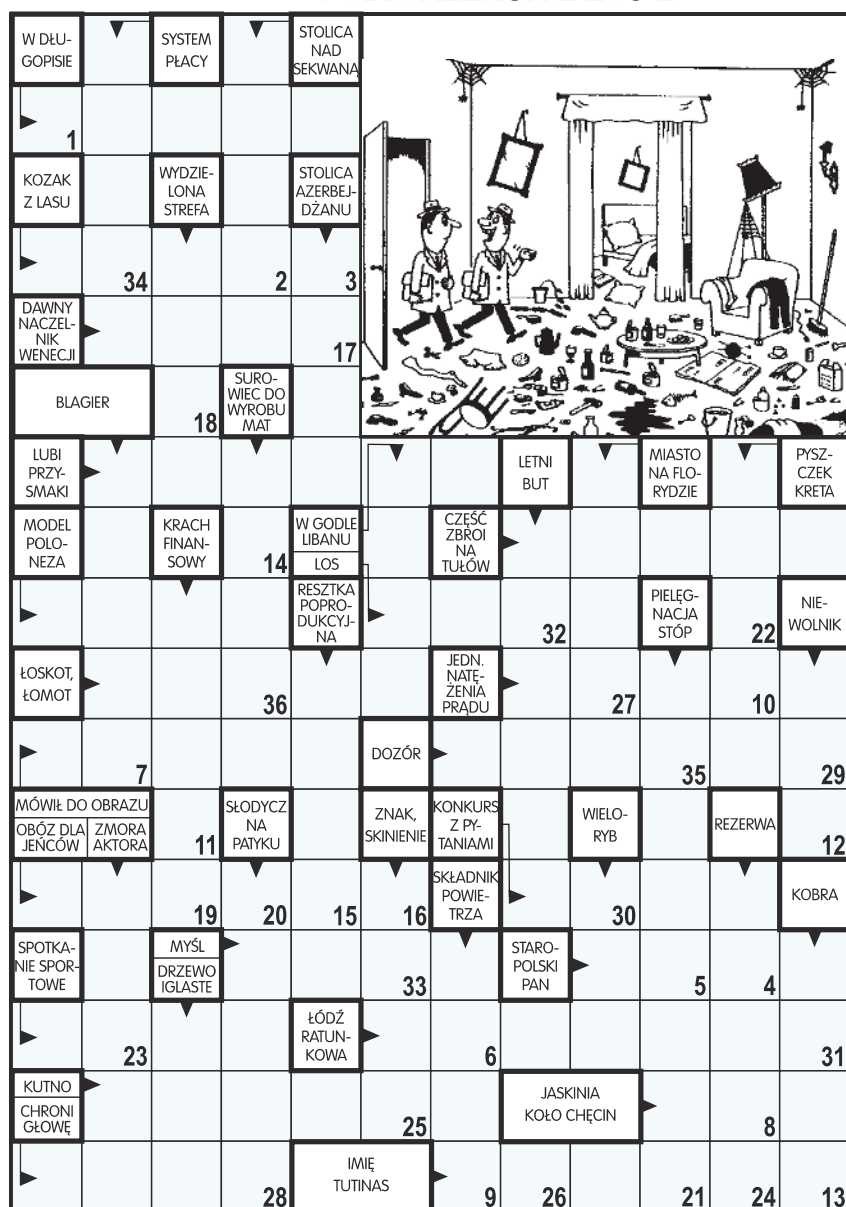
Serock



ROZRYWKOWE TO i OWO nr 369

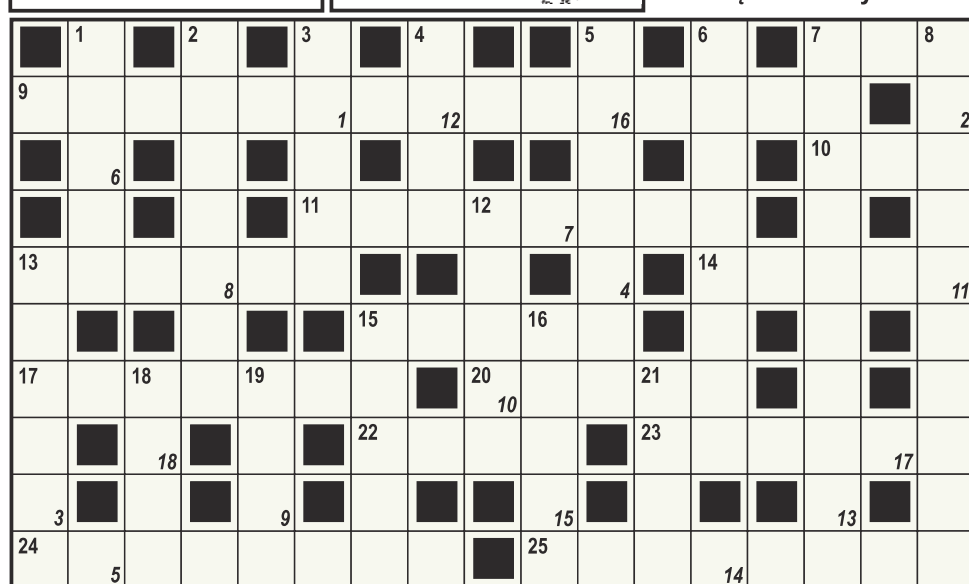
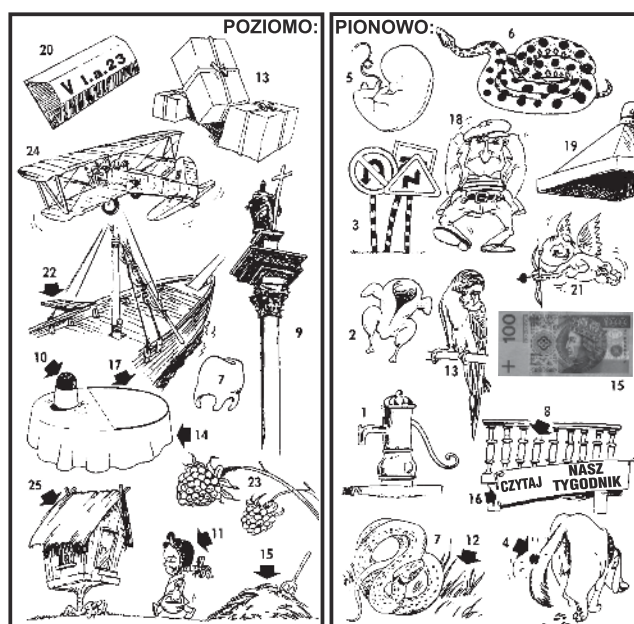
Redaguje:
Władysław Firlik

1. KAWALERSKIE ŻYCIE



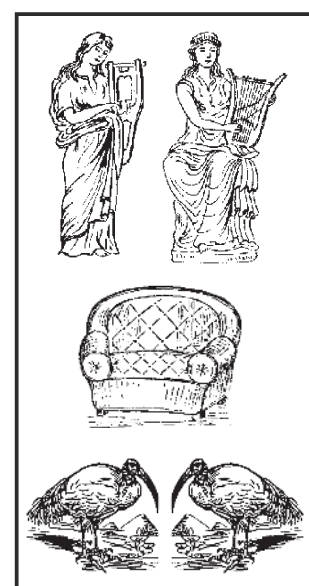
Litery z pól ponumerowanych od 1 do 36 utworzą słowa „zapracowanego” kolegi.

2. KRZYŻÓWKA OBRAZKOWA



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 18 tworzą przysłowie polskie.

3. REBUS

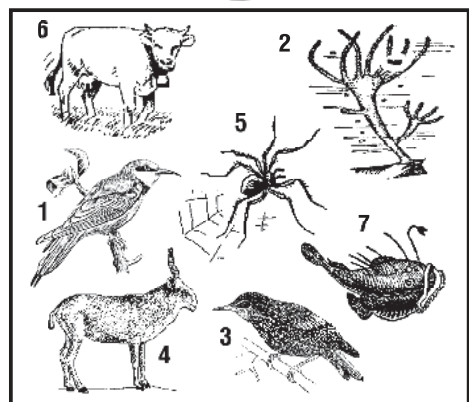
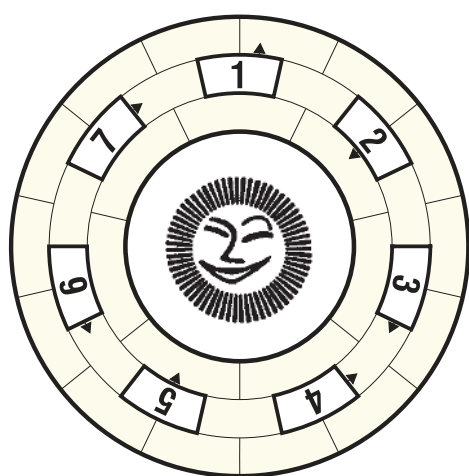


Początkowe litery: M. L. B.

4. PALINDROM

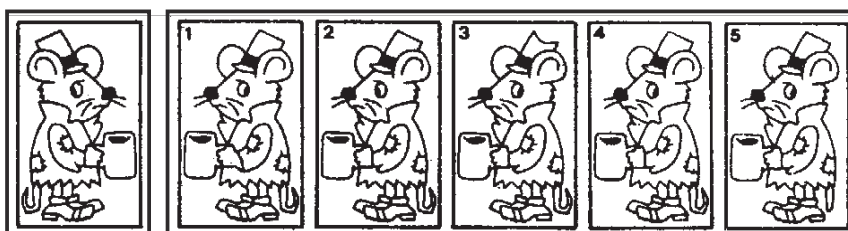
Gdy chodzi o mój gust i smak,
to nie _____ / _____ / _____ .
Kalina mocno tkwi w naturze,
w wazonie lepsze czerwone róże.

7. WIRÓWKA OBRAZKOWA

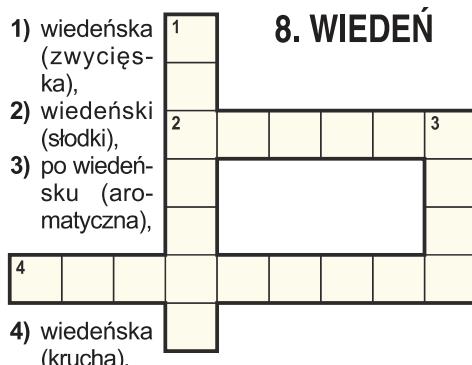


Wpisz do diagramu prawoskrętnie wszystkie nazwy rysunków tak, aby bezbłędnie powstało rozwiązanie zadania.

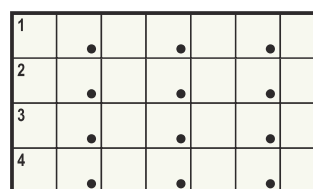
5. JAK DWIE KROPLE WODY



Która z pięciu myszek (1-5) jest myszką z lewej strony rysunku?



8. WIEDEN

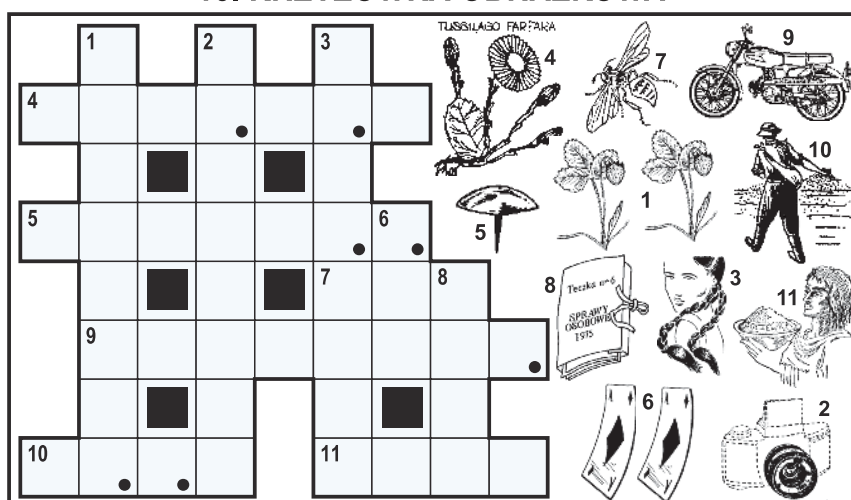


9. LOGGRYF

Litery z pól zaznaczonych (kolumnami) utworzą przysłowie polskie.

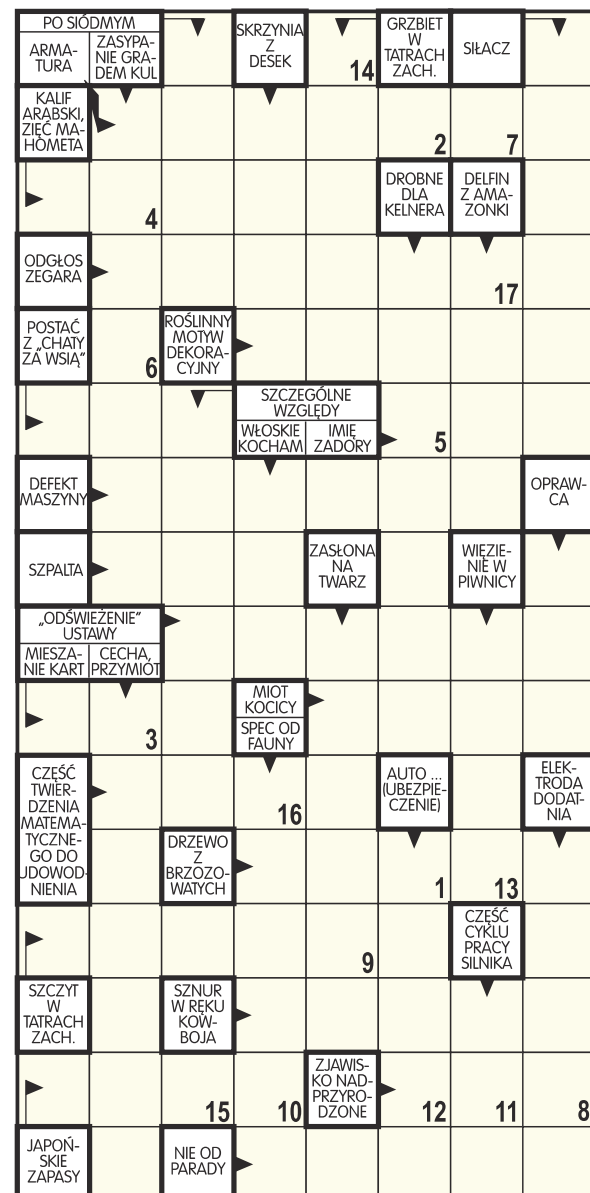
1) umowa, 2) sklep w koszarach, 3) konkluzja, 4) poważanie, szacunek, 5) umiar w postępowaniu.

10. KRZYŻÓWKA OBRAZKOWA



Litery z pól zaznaczonych (rzedami) utworzą rozwiązanie.

6. PANORAMA



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 17 utworzą przysłowie polskie.

JABŁONNA. Punkty Hop&Go w gminie?

„Parking” na hulajnogi elektryczne w Jabłonce?

Dziesiątki pozostawionych w losowych miejscach hulajnóg elektrycznych w powiecie legionowskim to coraz większy problem. Najbardziej widoczny jest w Legionowie oraz Jabłonce. Pomysł na poradzenie sobie z nim ma wiceprzewodniczący Rady Powiatu Legionowskiego, radny Karol Urbaniak. Zaproponował, aby na terenie Jabłony wyznaczyć specjalne przestrzenie, w których hulajnogi obowiązkowo trzeba będzie zaparkować

W lipcu br. wiceprzewodniczący Rady Powiatu Legionowskiego, niezrzeszony radny Karol Urbaniak zwrócił się do władz Gminy Jabłonna w sprawie porzuconych na ulicach hulajnóg elektrycznych. W przesłanym piśmie, radny domaga się reakcji na ten problem i uporządkowania sytuacji z nimi. Odpowiedzią na niego ma być wyznaczenie specjalnych przestrzeni, w których obowiązkowo trzeba było zaparkować te pojazdy. – *Zwracam się z uprzejmą prośbą o podjęcie odpowiednich kroków w celu wyznaczenia punktów Hop&Go do parkowania dla hulajnóg elektrycznych. W ostatnim czasie w sołectwie Jabłonna można coraz częściej zaobserwować na chodnikach hulajnogi elektryczne. Są one przede wszystkim dużym problemem, szczególnie dla osób niewidomych i niedowidzących. Do tego wpływają negatywnie na przestrzeń miejscowości. Punkty/koperty Hop&Go (wskakuj i jedź) na chwilę obecną wydają się ciekawym pomysłem i rozwiązaniem. Taki system działa m. in. w Poznaniu i w Lublinie - napisał w piśmie do władz Gminy Radny. - Każdy taki punkt Hop&Go można odpowiednio oznaczyć za pomocą znaku pionowego, a przede wszystkim załączyć lokalizacje w aplikacjach operatorów sprzętu. Osoby, które pozostawią sprzęt poza wyznaczonym miejscem, nie będą mogły zakończyć wypożyczenia, a opłata będzie im nadal naliczana - dodał w mediach społecznościowych Karol Urbaniak.*

Paulina Nowicka

Całodobowy numer interwencyjny TiO

22 784 92 01Byłeś świadkiem czegoś ważnego? Zadzwoń!
lub napisz na toiowo@toiowo.eu

80. ROCZNICA WYBUCHU POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

W poczytalni o Armii Krajowej

Od końca lipca 2024 r. na dworcu kolejowym w Legionowie są tablice informujące o: oporze przed germanizacją, walce z niemieckim najeźdźcą i lokalnych strukturach Armii Krajowej podczas II wojny światowej i Powstania Warszawskiego

Wystawa została przygotowana we współpracy Zespołu Ochrony Pamięci Armii Krajowej „Brzozów” (ZOPAK) oraz władz samorządowych Legionowa. Prezes ZOPAK-u Stanisław Gołąbek na otwarciu ekspozycji podkreślał, że wydarzenia w 1944 r. w Legionowie i okolicy są mało znane społeczności naszego powiatu.

- Ta wystawa ma na celu przede wszystkim



upowszechnienie wiedzy o tych wydarzeniach, a także stanowi przekaz wartości patriotycznych. Pokazuje poświęcenie i bohaterstwo żołnierzy Armii Krajowej oraz harcerzy Szarych Szeregów w walce o godność Polaków i wolność Polski. Jest także ważnym przesłaniem dla młodzieży i lekcją historii dla osób odwiedzających Legionowo - dodał.

Informacje na tablicach dotyczą wydarzeń z I Rejonu VII Obwodu „Obroza” Armii Krajowej, obejmującego teren obecnego powiatu legionowskiego oraz części warszawskiej dzielnicy Białołęka. Jak podkreślał Wojciech Jeute, inicjator wystawy i autor układu tematycznego, ekspozycja uwypukla m.in. chęć niemieckiego najeźdźcy do zniszczenia świadomości narodu, że jesteśmy Polakami. Tablice poświęcone są więc np. tajnemu czasopiśmu wydawanemu w Legionowie, tajnemu nauczaniu np. geografii, historii Polski; tajnemu harcerstwu; a także konspiracyjnym szkoleniom wojskowym Armii Krajowej.

Warto obejrzeć.

Olga Gajda



SPROSTOWANIE

W tekście Piotra Koryckiego pt. „Za każdy kamień twój...” (TiO nr 31/2024 r., str. 14) błędnie wskazano jako dowódcę oddziałów powstańczych w Legionowie kpt. Kazimierza Jackowskiego pseudonim „Torpeda”. W rzeczywistości dowódcą (komendantem I Rejonu „Marianowo-Brzozów”) był ppłk Roman Kłoczowski pseudonim „Grosz”.

Za pomyłkę przepraszamy.
Redakcja

M - Z

TRASA

7 IX 2024 r., g. 18.00 – 21.30
„DZIKA PLAŻA” W NIEPORĘCIE

- wycieczka z przewodnikiem trasą Muzeum Narodowe – Jezioro Zegrzyńskie Marzycielem (złoty autobus Pawła Althamera)
- plenerowy pokaz filmu „Pędziłem po chmurze” (1971)
- familijne warsztaty architektoniczne z Hanną Zwierzchowską
- potancówka pod chmurką w stylu lat 70.
- wizualizacja Trasy M-Z na wodach Jeziora Zegrzyńskiego

szczegóły: www.pik.legionowski.pl **WSTĘP WOLNY** (na wycieczkę obowiązują zapisy)





Rozpoczęło się opracowywanie planu ogólnego dla całego miasta Legionowo, który ma zastąpić studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego z 2017 r. Obecnie trwa zbieranie wniosków do projektowanych przepisów mających być ujętych w powstającym dokumencie. Mogą je składać mieszkańcy oraz przedsiębiorcy

Procedura sporządzania planu ogólnego dla całego miasta została zapoczątkowana pod koniec maja 2024 r. Podjęta uchwała ma związek z ostatnią nowelizacją ustawowych przepisów dotyczących planowania przestrzennego ma zastąpić dotychczasowe studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego.

Długa, ale potrzebna procedura

Aby była zgodna z prawem, muszą zostać przeprowadzona z czynnym udziałem

LEGIONOWO. Nowy plan ogólny dla całego miasta!

Trwa zbieranie wniosków do planu ogólnego miasta!

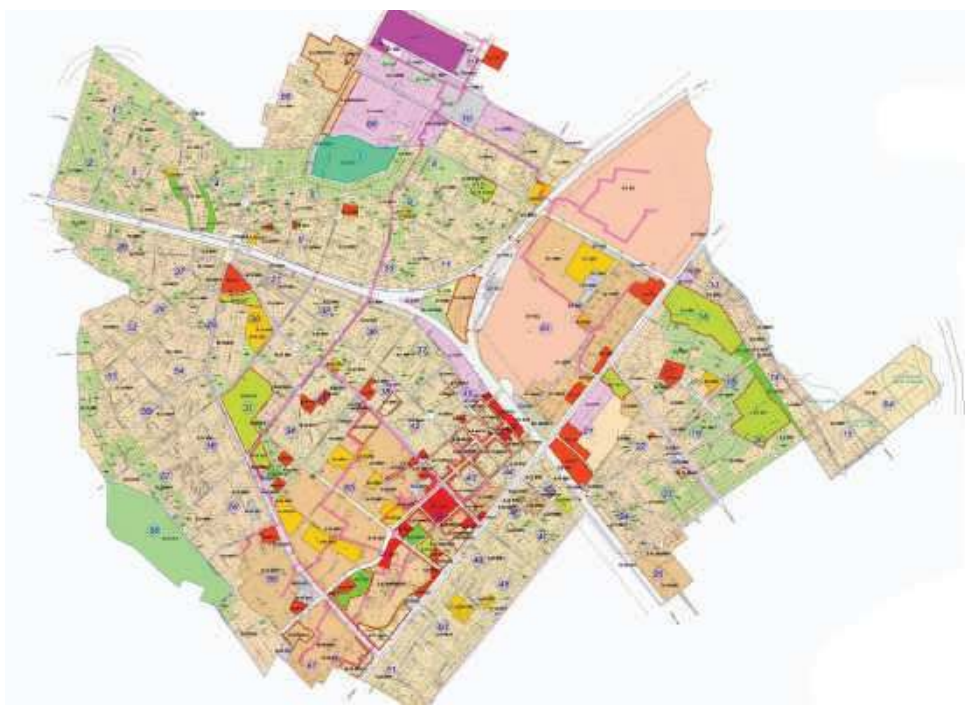
mieszkańców danego terytorium. Już teraz legionowianie mogą zgłaszać swoje postulaty do wstępnych założeń planistycznych. Można je zgłaszać do 20 sierpnia 2024 r. Potem, nad każdym z nich pochyli się prezydent Bogdan Kielbasiński. Rozstrzygnięcia te nie będą wiążące. O losie każdego z nich w odrębnych głosowaniach przesądzą radni. Termin finalizacji procedury nie jest znany.

Nowe przepisy ułatwią nam życie

Wprowadzone przez ustawodawców zmiany przewidyują zastąpienie dotychczasowego ogólnego studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin i miast, planem ogólnym. Dokument ten ma zawierać wyłącznie podstawowe ustalenia, które mają być bazą dla uchwalania

szczegółowych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego (mpzp) oraz do wydawania decyzji o warunkach zabudowy. Ma to ułatwić prace nad przyjmowaniem nowego planu miejscowego. Procedury przyspieszy również elektroniczna forma dokumentu. Ministerstwo Rozwoju i Technologii informuje również, że nową formą planu miejscowego będzie zintegrowany plan inwestycyjny sporządzany na wniosek inwestora, który docelowo zastąpi uchwałę o ustaleniu lokalizacji inwestycji mieszkaniowej, wydawaną dotychczas na podstawie tzw. specustawy mieszkaniowej. Inwestor po podpisaniu z gminą umowy urbanistycznej będzie mógł zostać zobowiązany np. do budowy szkoły lub wsparcia takiej inwestycji.

Paulina Nowicka



ZAPROSZENIE

VIII RAJD ROWEROWY

SZLAKIEM

BITWY WARSZAWSKIEJ 1920 R.

Legionowo - Ossów

15.08. 2024



organizator: ZBIGNIEW BUDNY
zgłoszenia i bliższe informacje:

600 937 167

W Czwartek 15 sierpnia, w 104 rocznicę, organizowany jest VIII Rajd rowerowy z Legionowa do Ossowa, szlakiem Bitwy Warszawskiej 1920 r.

Wyjazd o godz. 6.45 spod legionowskiego ratusza.

W Ossowie o godz. 9.30 zostanie odprawiona uroczysta Msza Święta z udziałem Ks. Biskupa Romualda Kamińskiego.

Planowany powrót o godz. 13.00.

Uczestnicy Rajdu otrzymają okolicznościowe koszulki.



LEGIONOWO

Nowe stojaki na 72 rowery

Na parkingu przy ul. Szwajcarskiej, wsłuchując się w apele mieszkańców, zamontowano kolejne stojaki dla rowerów. W efekcie, na terenie centrum komunikacyjnego jest już 257 stanowisk dla rowerów

Inwestycję zrealizowało konsorcjum miejskich spółek PEC oraz KZB, zarządzające obiektem. Montaż nowych stojaków rowerowych jest częścią programu promocji zrównoważonego transportu. Legionowo jest jednym z najbardziej „rowerowych” miast w Polsce, a inwestycje tego typu służą wygodzie rowerzystek i rowerzystów. Dodatkowym elementem całego systemu są ścieżki rowerowe, które pozwalają na efektywne podróżowanie po mieście, a jest ich już prawie 30 km.

Rower jest najbardziej zrównoważonym środkiem transportu, a możliwość pozostawienia go w komfortowym oraz bezpiecznym miejscu sprawia, że chętniej i częściej wybieramy go do codziennego przemieszczania się. Liczba rowerzystów w Legionowie stale rośnie, a razem z nią, co normalne, wzrasta zapotrzebowanie na rozbudowę niezbędnej małej architektury. Dlatego nowe stojaki przy Centrum Komunikacyjnym to pierwszy krok w dobrą stronę dla rozwoju infrastruktury rowerowej – komentuje zastępca prezydenta Mirosław Grabowski.

red

REKLAMA

MK MACIEJ KOZERA

MK DETAILING
A SPA DAY FOR YOUR CAR

500 576 311

e-mail: maciek@kozera.pl
facebook.com/MKDetailing93

